

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA RADOMIN**

Będą nowe drogi

str. 2

**KOWALEWO
POMORSKIE**

O co walczą radni?

str. 3

GOLUB-DOBRZYŃCzy w mieście
jest bezpiecznie?

str. 4

WYWIAD

Szyte cuda Moniki

str. 5

CZWARTEK

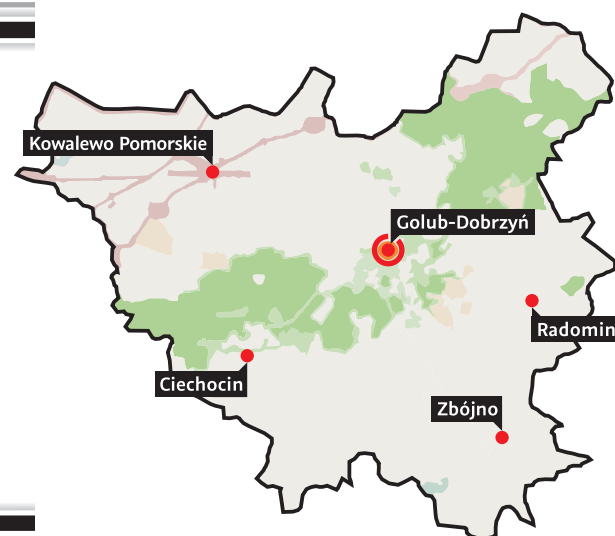
27 KWIETNIA 2023

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 17/2023 (755)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Przełom ws. Słuchajskiej?

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Na ostatniej połączonej komisji Rady Miasta Golubia-Dobrzynia burmistrz Mariusz Piątkowski zaskoczył radnych pomysłem remontu ulicy Słuchajskiej. Miejski odcinek drogi może wyremontować Gmina Golub-Dobrzyń



Stan ulicy Słuchajskiej w kwietniu tego roku

Przypominamy, że w marcu zeszłego roku (2022) władze Golubia-Dobrzynia zapowiedziały modernizację fragmentu ulicy Słuchajskiej. Jak poinformował ratusz, z inicjatywy burmistrza odbyło się wówczas spotkanie przedstawicieli trzech samorządów (Miasto, Gmina Golub-Dobrzyń oraz Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu) w sprawie możliwości remontu ulicy.

Mijały miesiące i żadnych

prac od marca do lata 2022 roku nie rozpoczęto. Temat ulicy Słuchajskiej ponownie, zresztą jak zawsze w okresie wakacji, pojawił się w czasie organizacji turnieju rycerskiego. Trakt jest swoistym objazdem w czasie imprezy, czy też w razie zdarzeń drogowych na ulicy PTTK. Jak co roku w tym okresie ubytki w drodze zastały częściowo zasypane przez Zarząd Dróg Powiatowych w Golubiu-Dobrzyniu.

Minęły kolejne miesiące. Żadnych prac nie rozpoczęto. Pojawiły się kolejne ubytki w drodze. W grudniu 2022 roku, w czasie sesji rady miasta dotyczącej uchwalenia budżetu na rok 2023 temat ulicy Słuchajskiej powrócił. Okazało się, że w budżecie nie przewidziano środków na remont tej drogi. Nie zaplanowano również pieniędzy na przygotowanie dokumentacji modernizacji ulicy.

– Nie ma innych inwestycji w budżecie, co do których nie mamy dokumentacji – mówił na grudniowej sesji rady miasta burmistrz Mariusz Piątkowski. – Mamy dofinansowanie 80-procentowe na targowisko, mamy dokumentację, na którą już wydaliśmy 100 tysięcy złotych i mamy zrezygnować, aby wprowadzić inne inwestycje? Ulica Słuchajska jest potrzebna. Wiele jest jeszcze w tym mieście do zrobienia. Jednak zrezygnowanie z czegoś, co już mamy dopięte, niemal już podpisaną umowę to dla mnie byłoby szaleństwo.

dokończenie na str. 30

Golub-Dobrzyń

Wyboista ostatnia droga

W poniedziałek około południa na ulicy Hallera w Golubiu-Dobrzyniu znalazł się bardzo nietypowy przedmiot. Niemal na środku drogi leżała... trumna.



O trumnie na ulicy zrobiło się bardzo szybko głośno w internecie. Na popularnym portalu społecznościowym pojawiły się zdjęcia. Po kilku minutach od zauważenia zguby trumna została zabrana przez pracowników zakładu pogrzebowego. Chwilę po tym na miejscu pojawili się policjanci, którzy skontaktowali się również z zakładem pogrzebowym w celu wyjaśnienia sprawy.

– Zadzwoił do nas jeden

z kierowców, który przejeżdżał ulicą Hallera – mówi aspirant Justyna Skrobiszewska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – Przekazał, że na jezdni leży udekorowana trumna. Na miejsce został wysłany patrol, ale mundurowi już nie zastali trumny. Prowadzimy czynności w tej sprawie, ale na wnioski trzeba będzie jeszcze poczekać.

(Red), fot. FB

Będą nowe drogi

GMINA RADOMIN ▶ Gmina Radomin bardzo poważnie podeszła do realizacji inwestycji drogowych. Już wkrótce mieszkańcy będą mogli cieszyć się z nowych odcinków dróg



Nowe drogi w Piórkowie

Końca dobiega rozpoczęta 27 marca 2023 r. przebudowa drogi w Piórkowie. – Inwestycja obejmuje przebudowę odcinka drogi liczącego 993 metrów biejących, o szerokości jezdni wynoszącej 3,5 m. Nowo powstała droga posiada pobocza o szerokości 0,75 m po obu stronach jezdni. Całkowity koszt realizacji zadania wynosi 422 096,64 zł – informuje Urząd Gminy Radomin. Realizacja inwestycji drogowej w Piórkowie polegała na podwójnym powierzchniowym utrwaleniu emulsją asfaltową i grysamami. W zakres prac wchodziły roboty przygotowawcze, przepusty, roboty ziemne, roboty nawierzchniowe – podbudowa, nawierzchnia, zjazdy, pobocza, roboty wykończeniowe oraz oznakowanie pionowe.

Nowy odcinek Radomin-Bachórz

– Rozpoczęliśmy modernizację

infrastruktury drogowej odcinka drogi Radomin-Bachórz z kierunku miejscowości Gaj, na odcinku 0,999 km – informuje Urząd Gminy Radomin. Zgodnie z umową wykonawca, którym jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „MAR-DAR” Marian Tompański, wykona podbudowę oraz podwójne utrwalenie drogi emulsją i grysamami o szerokości 4 m. Dodatkowo stworzone zostaną również pobocza po 0,75 m po obu stronach drogi, zjazdy na przyległe grunty, a także oznakowanie pionowe. W ten sposób droga będzie wygodna i bezpieczna zarówno dla pojazdów samochodowych jak i maszyn rolniczych.

Również na trasie Dulsk-Spiżyn

Modernizacja drogi gminnej rozpoczęła się także w Dulsku. Obecnie droga posiada nawierzchnię gruntową. Natomiast w związku z podjętymi pracami wykonawca,

którym jest PHU „MAR-DAR” Marian Tompański, wykona powierzchniowe utrwalenie nawierzchni drogowej emulsją asfaltową i grysem kamiennym o szerokości 4 m oraz podbudowę. Droga zostanie przebudowana na odcinku 0,612 km. Zostaną wykonane również pobocza o szerokości 0,75 m oraz rowy i przepusty odprowadzające wodę.

Co z chodnikami?

Mieszkańcy Bocheńca wyrażają obawy co do bezpieczeństwa swoich dzieci dojeżdżających do szkoły autobusami. Dojście na przystanek jest dla najmłodszych niebezpieczne. Wynika to z braku chodnika, co z kolei powoduje konieczność poruszania się poboczem. Jak informuje Urząd Gminy Radomin, budowa nowych chodników i ścieżek rowerowych jest możliwa i to w niedługim czasie.

– Gmina złożyła wnioski do urzędu marszałkowskiego o dofinansowanie z nowej perspektywy środków unijnych na wybudowanie trzech ścieżek pieszo-rowerowych:

1. Radomin-Bocheniec-Białkowo.
2. Szafarnia od drogi wojewódzkiej do centrum wsi Szafarnia.
3. Dulsk-Sokołowo. Dwa pierwsze wnioski urząd marszałkowski zaopiniował pozytywnie i zostały wpisane do Strategii Województwa Kujawsko-Pomorskiego jako priorytet. Powstanie tych inwestycji to tylko kwestia czasu – zapewniają gminni urzędnicy.

(AK)

foto. nadesłane

Gmina Ciechocin

Siłownia gotowa

W Świętosławiu 20 kwietnia 2023 r. odbyło się uroczyste przekazanie siłowni zewnętrznej. Jest to nowe miejsce na mapie gminy Ciechocin, w którym dzieci i młodzież mogą aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu.

– Dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Września 1939 r. w Świętosławiu podziękowały za pomysł stworzenia i wykonanie siłowni. W ramach wdzięczności obdarowały władze gminy kwiatami i przedstawiły krótką część artystyczną. Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Świętosławia i okolic do korzystania z nowo powstałej siłowni zewnętrznej – informuje Urząd Gminy Ciechocin.

Inwestycja była realizowana w ramach Regionalnego Progra-

mu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego”. Siłownia zewnętrzna w gminie Ciechocin to kolejna inwestycja, która otrzymała dofinansowanie z budżetu lokalnej strategii rozwoju przy dużym wsparciu Lokalnej Grupy Działania „Dolina Drwęcy”. Stworzenie tego typu obiektu wynikało bezpośrednio z potrzeb najmłodszych grup społeczeństwa, które pragną rozwijać swoje umiejętności sportowe i ćwiczyć nie tylko w zamkniętych przestrzeniach. W skład nowej siłowni wchodzi

między innymi zjazd linowy, wyciąg i orbitrek, biegacz i orbitrek, prasa nożna i wioślarz, surfer i wioślarz, rower i jeździec, narty i motyl, trenażer i rower ręce, biegacz dla dzieci, jeździec dla dzieci, krzesło dla dzieci, prasa dla dzieci, stepper i pajac dla dzieci.

– Serdecznie zachęcamy do podejmowania aktywności fizycznej i korzystania z nowo powstałej siłowni zewnętrznej – podaje UG Ciechocin.

(AK)

Gmina Zbójno

Pieniądze dla klubów

18 kwietnia 2023 r. w Urzędzie Gminy Zbójno podpisano umowy na realizację zadań publicznych dla dwóch klubów sportowych. Wsparcie finansowe otrzymał GKS Pogrom Zbójno oraz Uczniowski Klub Sportowy „Talent Działyń”.



Gmina Zbójno ogłosiła otwarty konkurs ofert na dofinansowanie dla klubów sportowych wspierających rozwój sportu na terenie gminy. W tym roku dotacja z budżetu gminy na kluby sportowe wyniosła 65 000 złotych. W odpowiedzi na konkurs do gminy wpłynęły dwie oferty gminnych klubów sportowych. Pierwsza oferta pochodziła od Gminnego Klubu Sportowego Pogrom Zbójno na realizację zadania publicznego pod tytułem „Szkolenie dzieci i młodzieży z terenu Gminy Zbójno w piłce nożnej oraz udział w rozgrywkach sportowych”. Na podstawie podpisanej umowy Pogrom Zbójno otrzymał dotację w wysokości 55 000 złotych.

Druga oferta pochodziła od Uczniowskiego Klubu Sportowego „Talent Działyń” na realizację zadania pod tytułem

„Szkolenie dzieci i młodzieży w zakresie piłki nożnej”. „Talent Działyń” otrzymał 9 995 zł.

– W obu przypadkach zajęcia prowadzone będą do końca listopada. Dzięki wsparciu finansowemu kluby będą mogły jeszcze prężniej realizować swoje zadania, zrzeszając dzieci i młodzież do aktywności sportowej – informuje Urząd Gminy Zbójno.

Otrzymane przez kluby dofinansowanie zostanie wykorzystane m.in. na prowadzenie zajęć sportowych, treningów, organizowanie zawodów, imprez sportowych i rekreacyjnych oraz reprezentowanie gminy na zawodach sportowych na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim i krajowym.

(AK)

nadesłane

REKLAMA

**KWIAATY
BALKONOWE
I RABATOWE**

Gospodarstwo
Ogrodniczo-Sadownicze
Maria i Leszek Schimanda
Podzamek Golubski
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. (56) 683 26 71 kom. 608 497 098

O co walczą radni?

KOWALEWO POMORSKIE ➤ Radni Kowalewa Pomorskiego złożyli w ostatnim czasie kilka interpelacji. Dotyczą one przede wszystkim wzrostu bezpieczeństwa na drogach w obrębie gminy Kowalewo Pomorskie. Znamy odpowiedzi burmistrza

Jak informuje Ilona Rybicka-Sałatowska, zastępca burmistrza, nie wszystkie zgłoszone sprawy należą do kompetencji Gminy Kowalewo Pomorskie lub ich rozpatrzenie jest uzależnione od uzyskania zewnętrznych opinii lub uzgodnień. – Wobec tego w tych przypadkach nie udzielono jeszcze ostatecznych odpowiedzi. Po otrzymaniu odpowiedzi od zewnętrznych jednostek i instytucji oraz powiadomieniu radnych pisma te zostaną podane do informacji publicznej – mówi Rybicka-Sałatowska.

Oświetlenie przy Dworcowej

Pierwsza z omawianych interpelacji została skierowana 27.03.2023 r. do Jacka Żurawskiego, burmistrza Kowalewa Pomorskiego przez radnego Rady Miejskiej w Kowalewie Pomorskim Wojciecha Małkiewicza. Interpelacja, jak zaznacza Wojciech Małkiewicz, jest odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, którzy informowali o konieczności zainstalowania dodatkowych punktów oświetleniowych przy ulicy Dworcowej w Kowalewie Pomorskim. Radny wniósł także o dodatkowe oświetlenie przejścia dla pieszych, dodatkową lampę na końcu ulicy przy powstającym pasażu handlowym oraz niedoświetlonym przystanku autobusowym. – Montaż dodatkowych lamp zwiększy bezpieczeństwo pieszych, osób korzystających z dworca autobusowego i poprawi wizerunek miasta – informuje radny Wojciech Małkiewicz.

W odpowiedzi na interpelację zastępca burmistrza Ilona Rybicka-Sałatowska poinformowała, że w 2023 r. planowane jest opracowanie dokumentacji na remont ul. Dworcowej. Wówczas projektant rozważy wprowadzenie nowych lamp. Remont zostanie podjęty, jeżeli gmina uzyska dofinansowanie. – Ponadto zwróciliśmy się do Energa Oświetlenie Sp. z o.o. o przedstawienie warunków zamontowania dodatkowych punktów świetlnych na istniejącej sieci i słupach elektroenergetycznych. Jeżeli będzie taka możliwość, wówczas zaplanowane zostaną środki na montaż lamp i nie będzie potrzeby uwzględnienia oświetlenia w dokumentacji na remont ww. ulicy – informuje Ilona Rybicka-Sałatowska.

Nowa lampa i lustro w Wielkiej Łące

Kolejne dwie interpelacje do

burmistrza wpłynęły od radnego Rady Miejskiej w Kowalewie Pomorskim Grzegorza Regulskiego. Radny zwrócił się z prośbą o ustawienie lampy oświetleniowej w Wielkiej Łące, przy zjeździe z drogi krajowej nr 15 na drogę powiatową nr 2106C od strony Torunia oraz ustawienie lustra w Wielkiej Łące, przy szkole podstawowej, naprzeciw wyjazdu z drogi gminnej o numerze 267/8. Jak podkreśla radny, wniesione interpelacje wynikają z licznych apeli mieszkańców wsi Wielka Łąka.

– Brak odpowiedniego doświetlenia skrzyżowania zagraża bezpieczeństwu mieszkańców i naraża na potencjalne odszkodowania. Nadmienię, iż w tym miejscu w ostatnich latach było kilka wypadków, w tym dwa śmiertelne – informuje Grzegorz Regulski. Radny zauważa również niebezpieczeństwo przy szkole podstawowej, wynikające z pogorszonej widoczności dla kierowców. – Wyjeżdżający z drogi gminnej mają utrudnioną widoczność, włączając się do ruchu. Kierowcy w ostatniej chwili widzą pieszych na przyległym chodniku. Nadmienię, iż na chodniku przy szkole odbywa się wzmożony ruch pieszych – dodaje radny Regulski.

W związku z interpelacjami radnego burmistrz wystąpił do starosty golubsko-dobrzyńskiego Franciszka Gutowskiego. Na odpowiedź musimy poczekać.

Lokale dla policji

Dwie interpelacje złożył także radny Jerzy Koralewski. Pierwsze pismo dotyczy lokalu dla policji w Kowalewie Pomorskim. Radny zwrócił się z prośbą o przedstawienie podejmowanych działań przez burmistrza w zakresie poprawy warunków lokalowych dla Posterunku Policji Państwowej w Kowalewie Pomorskim.

– Przejęcie obecnych pomieszczeń nie spełniałoby obowiązujących przepisów metrażowych, a więc według słów komendanta powiatowego byłaby to „pro wizorka”. Z tym stwierdzeniem całkowicie jestem zgodny. Proszę uprzejmie o przedstawienie informacji o podjętych ewentualnie działaniach i decyzjach lub przedstawienie własnych propozycji w celu rozwiązania tego problemu i pańskiego „marzenia”, jak stwierdził pan w dyskusji na sesji rady miejskiej w dniu 23 lutego 2023 roku. Tym bardziej, że

zgodnie z informacją przekazaną przez komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu policja posiada program i środki na odtwarzanie komisariatów i zwiększanie stanów osobowych jednostek w miasto-gminach. Uważam, że czas nagli i warto wykorzystać sprzyjające warunki, o których wspominałem – mówił podczas ostatniej sesji radny Jerzy Koralewski.

Do interpelacji odniósł się burmistrz Kowalewa Pomorskiego Jacek Żurawski. – W sprawie podejmowanych działań w zakresie poprawy warunków lokalowych dla Posterunku Policji Państwowej w Kowalewie Pomorskim, oprócz propozycji przejęcia obecnych pomieszczeń od Starostwa Powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu informuję, że w chwili obecnej prowadzone są rozmowy z Komendą Wojewódzką Policji, a także powiatową, w sprawie ewentualnej budowy nowego obiektu na potrzeby policji w Kowalewie Pomorskim. Po uzgodnieniu stanowisk zostaną one przedstawione radnym.

Nowe znaki

Dru ga interpelacja radnego Jerzego Koralewskiego dotyczyła wyznaczenia znaków poziomych oraz pionowych, mających na celu poprawę bezpieczeństwa osób z niepełnosprawnościami oraz rodzin z dziećmi.

– W związku z tym, że dość często na parkingu przy ulicy Szkolnej znak drogowy informujący o miejscu dla osób z niepełnosprawnościami jest przewracany lub specjalnie odwracany, proszę uprzejmie o wyznaczenie w tym samym miejscu, gdzie obecnie stoi znak pionowy, o namalowanie znaku poziomego, wskazującego, że to miejsce jest wyznaczone dla osób z niepełnosprawnościami – oznajmia radny Koralewski. Radny wniósł także o wyznaczenie na parkingach znaków poziomych i ustawienie dodatkowych znaków pionowych D-18a (znak ten oznacza zastrzeżone miejsce parkingowe, na którym może zatrzymać się może tylko uprawniona osoba).

Wobec interpelacji burmistrz Jacek Żurawski wystosował następującą odpowiedź: – Oznakowanie poziome stanowiska postojowego dla pojazdów osób niepełnosprawnych na parkingu przy ul. Szkolnej zostanie wymalowane przy odpowiednich warunkach atmosferycznych w I półroczu

2023 r. W kwestii wyznaczenia na parkingach stanowisk dla rodzin, mam z dziećmi i kobiet w ciąży wyjaśniam, że miejsca postojowe dla ww. grup osób nie są zdefiniowane w obowiązujących przepisach prawa o ruchu drogowym i dotychczas nie otrzymywaliśmy żadnych zgłoszeń o potrzebie ich utworzenia. Nadmieniam, że w ubiegłym roku zostały zmienne organizacje ruchu na Placu 700-lecia oraz na ul. Fosa Jagiellońska i nie zgłoszono wówczas wniosku w tej sprawie. Kolejna zmiana organizacji ruchu nie jest zasadna, a ponadto na obu parkingach tylko część stanowisk należy do Gminy Kowalewo Pomorskie. Parking na ul. Szkolnej jest niewielki, a ponadto naprzeciw budynku Poczty Polskiej S.A. znaj-

duje się dodatkowe stanowisko zarezerwowane tylko dla klientów ww. obiektu. Wobec tego nie ma potrzeby tworzenia tego typu stanowiska. Natomiast parkingi przy MGOPS na ul. Św. Mikołaja, przy MGOK i przy urzędzie miejskim są bardzo duże i z naszych obserwacji wynika, że nie brakuje na nich wolnych miejsc. Uważam, że stanowiska dla rodzin, mam z dziećmi i kobiet w ciąży są najbardziej potrzebne przy dużych sklepach, gdzie ruch pojazdów jest wzmożony. Wobec tego wystąpiłem do sklepów Biedronka, DINO, POLOmarket i Mrówka z prośbą o rozważenie utworzenia tego typu stanowisk na parkingach przyległych do ww. placówek handlowych.

(AK)

OGŁOSZENIE

PODZIĘKOWANIE

WSZYSTKIM, KTÓRZY UCZESTNICZYLI

W OSTATNIEJ DRODZE DO MIEJSCA

WIECZNEGO SPOCZYNKU



ŚP. ROMANA DZIAŁDOWSKIEGO

I W TAK BOLESNEJ DLA NAS CHWILI DZIELILI Z NAMI

SMUTEK, ŻAŁ, OKAZALI WIELE ŻYCZLIWOŚCI

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY.

DZIĘKUJEMY PROBOSZCZOWI PARAFII W ZIELENIU

KS. JURANDOWI PACZKOWSKIEMU, DZIEKANOWI

DEKANATU KOWALEWO POMORSKIE, KS. KANONOWI

KS. PIOTROWI IGIELSKIEMU ORAZ KS. KANONOWI

RYSZARDOWI KOBIEROWSKIEMU ZA NADANIE

SZCZEGÓLNEJ OPRAWY MSZY ŻAŁOBNEJ.

DZIĘKUJEMY KREWNYM, PRZYJACIOŁOM,

SĄSIADOM, ZNAJOMYM I DELEGACJOM ZA

MODLITWĘ, WSPARCIE DUCHOWE, SŁOWA OTUCHY

ORAZ ZA ZŁOŻONE WIEŃCE, ZNICZE I KWIATY.

Z WYRAZAMI WDZIĘCZNOŚCI

ŻONA I CÓRKI Z RODZINAMI

Czy w mieście jest bezpiecznie?

GOLUB-DOBRZYŃ ➤ W ostatnim czasie w Golubiu-Dobrzyniu i okolicach doszło do kilku niebezpiecznych zdarzeń. Policja zapewnia, że sprawcy zostali złapani i trafili do aresztu. Mimo to docierają do nas opinie osób zaniepokojonych stanem bezpieczeństwa w mieście



Na przełomie lutego i marca w powiecie golubsko-dobrzyńskim doszło do dwóch niebezpiecznych zdarzeń. Przypominamy, że w Kowalewie Pomorskim 70-letni taksówkarz został napadnięty i zraniony nożem. Dzięki szybkiej akcji policji sprawca – 40-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego – został ujęty w ciągu dwóch godzin. Jak poinformowali nas policjanci, mężczyzna trafił na trzy miesiące do aresztu, tak więc nie stanowi zagrożenia dla mieszkańców.

Kilka dni później (początek marca) do zdarzenia, również z użyciem ostrego narzędzia, doszło w Golubiu-Dobrzyniu, na osiedlu mieszkaniowym przy ulicy Żeromskiego. W tym przypadku między dwoma mężczyznami doszło do sprzeczki. Jeden ugodził drugiego nożem w policzek. Natomiast pod koniec marca do naszej redakcyjnej skrzynki trafiła informacja o kolejnym niebezpiecznym zdarzeniu w Golubiu-Dobrzyniu. Sprawdziliśmy to w komendzie powiatowej

policji.

– Otrzymaliśmy zgłoszenie dotyczące uszkodzenia ciała 22-latka – mówi aspirant Justyna Skrobiszewska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – Zgłoszenie to nie dotyczyło użycia niebezpiecznego narzędzia. 22-latek znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu. Interweniującym policjantom nie był w stanie podać okoliczności w jakich doznał obrażeń. Odmówił udziału w dalszych czynnościach oraz nie składał zawiadomienia o ewentualnym przestępstwie.

W związku z docierającymi do nas informacjami prosimy mieszkańców o wypowiedzi, czy ich zdaniem w Golubiu-Dobrzyniu jest bezpiecznie. Czy waszym zdaniem są miejsca, gdzie policjanci powinni częściej się pojawiać i pilnować porządku? Czy czujecie się bezpiecznie na ulicach Golubia-Dobrzynia? Prosimy o kontakt z redakcją. Gwarantujemy anonimowość.

(Szyw), fot. archiwum

Powiat

Uratowali desperata

Błyskawiczne i przemyślane działanie dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu oraz bardzo dobra znajomość terenu pomogły zapobiec tragedii. Policjanci w porę odnaleźli desperata, który trafił pod opiekę specjalistów.



W minioną środę (19 kwietnia) około godziny 22.00 dyżurny golubsko-dobrzyńskiej policji otrzymał informację od mundurowych z Gdańska o zaginięciu osoby. Zaniepokojona rodzina zgłosiła, że ich bliski ma myśli samobójcze. Mężczyzna wyjechał w nieznanym kierunku. Funkcjonariusze z Gdańska ustalili, że mógł on przebywać na terenie jednej z miejscowości w powiecie golubsko-dobrzyńskim. Informacja ta niezwłocznie trafiła do wszystkich patroli.

Aspirant sztabowy Piotr Gąsiorowski, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-

Dobrzyniu starał się pozyskać dodatkowe informacje na temat miejsca pobytu desperata, aby wspomóc patrole w terenie. Dzięki tym przemyślanym działaniom już po kilkunastu minutach doskonale wiedział, gdzie należy skierować karetkę pogotowia i patrole policji.

Na szczęście policjanci w porę odnaleźli mężczyznę, który trafił pod opiekę specjalistów. Pamiętajmy, gdy widzisz, że ktoś potrzebuje pomocy, natychmiast dzwoń pod numer alarmowy 112.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Gmina Zbójno

Pieniądze na małą retencję wodną

Jak wskazują badania, zasoby wodne Polski w porównaniu do innych krajów europejskich są niewielkie. Konieczne jest zatem podejmowanie działań, dzięki którym możliwe będzie zatrzymywanie wody lub spowalnianie jej spływu.

Mieszkańcy gminy Zbójno mogą liczyć na wsparcie finansowe dla podejmowanych działań retencyjnych.

Niefortunne działania melioracyjne

Aktualny stan wód powierzchniowych w rzekach, jeziorach i zbiornikach wodnych wynika m.in. z nieprawidłowo prowadzonych działań melioracyjnych w rolnictwie i leśnictwie, wdrażanych bardzo intensywnie po 1945 roku. Dlaczego gwałtownie stosowano meliorację? Wynikało to z potrzeby uzyskania jak największego arealu ziemi, dostosowanego do produkcji rolnej. Działania melioracyjne miały zatem na celu zwiększenie efektywności rolnictwa. Zaczęto wówczas osuszanie terenów podmokłych, regulację rzek, aby w ten sposób wykorzystać tereny, które wcześniej były zalewane. W założeniu system melioracji nie miał pro-

wadzić do odwodnienia terenów, tylko do regulowania poziomu wody. Niestety większość rowów i kanałów zbierających nadmiar wody okazała się niewydolna lub prowadzona nieprawidłowo, dając nieoczekiwany efekt – nadmiernego osuszania terenów. Warto zauważyć także, że nawet prace związane z udrażnianiem i wykaszaniem roślinności na brzegach rzek w efekcie prowadzą do przyspieszenia odpływu wody. Wszystko to w połączeniu ze zmianami klimatycznymi podąża do drastycznych zmian w gospodarce wodnej. Z jakim efektem? Katastrofalnym niedoborem wody...

Czym jest retencja wody?

Mała retencja polega na gromadzeniu wody w niewielkich zbiornikach. Jednak w jej zakres wchodzi także działania spowalniające lub zatrzymujące spływ wód, przy zachowaniu i wspieraniu naturalnego

krajobrazu. W ten sposób poprawia się nawodnienie gruntu, minimalizuje skutki suszy, przeciwdziała powodziom oraz zachowuje istniejące obszary wodno-błotne. Jest wiele sposobów na wdrażanie retencji na obszarach rolnych, leśnych, lecz również w przydomowych ogrodach. Niezwykle pomocna okazuje się także działalność bobrów, które w naturalny sposób tworzą tereny podmokłe, filtrując jednocześnie wodę i poprawiając jej retencję. Niestety bobry prowadzą do strat w rolnictwie, przez co nie cieszą się dobrą sławą.

Czego dotyczy dofinansowanie?

Możliwość uzyskania dofinansowania w ramach Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027 dotyczy:

– projektów dotyczących rozwoju infrastruktury małej retencji

wodnej, w tym budowy lub remontu urządzeń służących do retencjonowania wód,

– działań, które mogą przywrócić zdolności retencyjne naturalnych terenów podmokłych, odtwarzających tereny podmokłe, przywracających naturalne koryta rzeczne, odtwarzających oczka wodne na terenach rolniczych, zwiększających powierzchnię i ilość zadrzewień śródpolnych.

Wsparcia finansowego nie otrzymają projekty, których głównym założeniem jest odprowadzenie wód opadowych do kanalizacji ściekowej.

Dla kogo pieniądze?

Środki przeznaczone są dla mieszkańców gminy Zbójno prowadzących gospodarstwa rolne. Urząd gminy zaprasza wszystkie chętne osoby do wzięcia udziału w projekcie, który zakłada wykonanie na nieruchomości inwestycji

retencyjnej. – Wnioski o dofinansowanie na zadeklarowane przez mieszkańców inwestycje składane będą przez gminę Zbójno. Dofinansowanie z funduszy europejskich wynosi do 85% kosztów kwalifikowalnego projektu, natomiast udział własny beneficjentów przewidziany jest w wysokości 15% kosztów kwalifikowalnych inwestycji – informuje Urząd Gminy Zbójno.

W tej chwili zgłoszenia dotyczą tylko rolników, ale ze względu na brak szczegółów co do wdrażania programu może to ulec zmianie. Dlatego do 26 kwietnia 2023 r. wszyscy mieszkańcy z terenu gminy Zbójno mogą zgłaszać chęć udziału w projekcie. Można to zrobić telefonicznie pod numerem 54 280 19 21 (Anna Rzążewska i Radosław Stachowski) lub osobiście w Urzędzie Gminy Zbójno w pokoju nr 19.

(AK)

Szyte cuda Moniki

WYWIAD ▶ Rękodzieło przeżywa swój złoty wiek. W ostatnich latach zainteresowanie przedmiotami wykonywanymi ręcznie staje się coraz większe. Można mówić nawet o swoistej modzie na posiadanie przedmiotów ręcznie robionych, niepowtarzalnych i jedynych w swoim rodzaju



Poznajmy zatem mistrzynię rękodzieła z Golubia-Dobrzynia. Niezwykle energiczna i przedsiębiorcza kobieta z pomysłem na siebie, która uwielbia spędzać wolny czas, realizując swoją pasję. Monika Skarbowska – bo o niej mowa, opowiedziała czym jest dla niej miłość do rękodzieła i na czym polega jej pasja.

– Mogłabym Pani na początku powiedzieć jakie rzeczy Pani wykonuje? Co obejmuje ta pasja?

– Moją pasją jest rękodzieło. Wykonuję głównie skrzaty siedzące i stojące (na drewnianych stelażach), tulipany oraz kieszonki na sztucce. Są to moje trzy główne asortymenty, które mam w swojej stałej ofercie. Wykonuję również rękodzieło na indywidualne zamówienie klientów. Staram się nie odmawiać klientom, nie boję się nowych wyzwań, z miłą chęcią się ich podejmuję. Uważam, że zawsze warto być otwartym, ponieważ przez to mogę się rozwijać i wprowadzać nowe elementy do mojej oferty. Właśnie dzięki temu rozszerzyłam swoją ofertę o dekoracje świąteczne, ozdobne literki tworzące imiona, a nawet śpiworki z mufką do wózków dziecięcych.

– Czyli Pani tylko szyje swoje rękodzieła?

– Tak, a moim głównym narzędziem pracy jest zwykła, domowa maszyna do szycia, pistolet do kleju na gorąco i ozdoby, których używam do upiękśnienia moich prac.

– Gdzie nauczyła się Pani krawiectwa?

– Jestem samoukiem, wszystkiego od podstaw nauczyłam się sama. Na początku szyłam wszystko ręcznie, teraz do większości prac używam maszyny, gdyż mogę

wtedy precyzyjniej wykonać zamówienia.

– Pani prace wykonane są z ogromną starannością...

– Zwracam szczególną uwagę na estetykę, dokładam wszelkich starań i zwracam uwagę na każdy szczegół. Bardzo często zdarza się, że klient oglądający moje prace nie dowierza, że to rękodzieło, zwłaszcza wtedy, gdy mam na wystawie kilka sztuk takiego samego modelu... Klienci są przekonani, że zakupiłam je w hurtowni.

– Czy produkty, które Pani tworzy, powstają w seriach czy są unikalne?

– Głównie wykonuję swoje prace pod zamówienie klientów. Natomiast, gdy zbliżają się święta, np. Dzień Matki czy Dzień Kobiet, to wówczas wykonuję więcej sztuk tego samego modelu lub zestawu. Każdego roku staram się o nowe pomysły. Posiadam bardzo duży wybór rodzajów tkanin jak i kolorów, co pozwala na spełnienie wymagań moich stałych, ale i nowych klientów.

– Jakież kolory cieszą się szczególnym zainteresowaniem?

– Myślę, że przewagę mają pastele, ale to też jest uzależnione od uroczystości. Na Dzień Kobiet klienci wybierają głównie żółte tulipany, zaś na walentynki czerwone.

– Z jakich materiałów Pani korzysta?

– Odkąd moje produkty zaczęły cieszyć się coraz większym powodzeniem, kupuję powtarzalne materiały. Robię to po to, by zapewnić klientom szerszy wybór i mieć możliwość dokupienia kolejnej rolki danego odcienia i gatunku. Na początku mojej przygody z rękodziełem korzystałam tylko z pozyskiwanych materiałów, da-



wałam im drugie życie i niekiedy zdarza mi się to jeszcze robić.

– Jak długo trwa proces twórczy przy tak wysokiej precyzji wykonania?

– Nie będę ukrywać, jest to bardzo czasochłonne. Przykładowo wykonanie skrzata do 40 cm zajmuje mi 2-3 godziny, natomiast stojącego na stelażu od 3 do 5 godzin. Przygotowanie modelu próbnego wymaga ode mnie o wiele więcej czasu.

– Może mi Pani jeszcze zarysować przebieg procesu twórczego? Najpierw rodzi się pomysł w Pani głowie, później wykonuje Pani jakieś szkice?

– Tak, dokładnie, wszystko zaczyna się od narodzenia pomysłu w głowie. Sporadycznie korzystam z szablonów, raczej większość tnę z głowy. Szablonów używam głównie do sukienek, jest to bardziej złożony proces. Dzięki nim jest mi łatwiej przygotować kolejne powtarzalne skrzaty.

– Doskonale potrafi Pani kroić materiał, co jest na pewno sztuką. Czy myślała Pani o tworzeniu ubrań? Mody?

– O tworzeniu mody nigdy nie myślałam, to nie jest to co lubię. Ja lubię manualne wyzwania (śmiech).

– W jakim kierunku chciałaby się Pani rozwijać?

– Trudne pytanie... Na ten moment czuję się spełniona. Dużo czasu spędzam w swojej firmie, dlatego też trochę mnie to ogranicza. Przez jakiś czas prowadziłam sklep internetowy, było to bardzo czasochłonne, przez co było mi ciężko pogodzić pracę, pasję i obowiązki domowe.

– A jak właściwie zrodził się pomysł na szyte rękodzieło?

– Pomysł na rozwinięcie mojej pasji zrodził się w trudnych okolicznościach, kiedy chłopak mojej pracownicy uległ ciężkiemu wypadkowi. Doznał porażenia czterokończynowego. Wtedy chciałam dać z siebie wszystko, by nieść jak największą pomoc. Uszyłam więc skrzaty, które się bardzo spodobają i uzyskały bardzo wysokie kwoty na licytacjach. Tak naprawdę od tamtego momentu rozpoczęła się moja przygoda z rękodziełem. Do dziś staram się wspierać innych przez wystawianie swoich prac na aukcjach charytatywnych. Staram się jak tylko mogę, by pomóc innym i nie odmawiać, gdy ktoś mnie potrzebuje.

– Proszę powiedzieć jeszcze jak dużo czasu poświęca Pani na rozwój pasji i na samo szycie?

– Rozwijam się, przeglądając różnego rodzaju strony oraz kursy, ale tylko i wyłącznie online. Szyję głównie w weekendy, czasami potrafię spędzić nawet 10-12 godzin przed maszyną.

– Pani odpoczywa podczas tego szycia?

– Zdecydowanie tak, dla mnie to relaksujące zajęcie i duża satysfakcja. Jestem osobą bardzo cierpliwą, nie irytuje mnie kilkukrotne nawlekanie nici, prucie, itp. Próbuje tyle razy, ile trzeba, aż do skutku. Inni pewnie by to dawno odłożyli, ja nie. Dużą satysfakcję i motywację do działania dają mi moi klienci, którzy są zadowoleni z wykonanych dla nich prac i często do mnie wracają. Nadmienię, że moim największym zamówieniem było 100 uszytych skrzatów z okazji Dnia Mamy, wykonałam je w ciągu trzech tygodni z pomocą bliskiej mi osoby.

– Musiała Pani wte-



dy siedzieć i szyć nocami?

– Oj tak, szczerze mówiąc to już była mała produkcja i zarwane noce.

– Taką ilością skrzatów można zastawić cały pokój. Czy Pani szyje w jakimś pomieszczeniu specjalnie do tego przeznaczonym?

– Nie mam swojej pracowni, lecz to moje marzenie. Aktualnie szyję w naszym salonie. Maszyna stoi na stole, z tyłu koszyki z materiałami i dodatkami. Niestety ta mała przestrzeń trochę mnie ogranicza. Po skończonej pracy muszę wszystko chować i sprzątać, bo miejsce gdzie szyję jest jednocześnie miejscem, gdzie musi funkcjonować moja rodzina. Mamy też koty, które często są bardzo zainteresowane tym co robię. Czasami szyją ze mną (śmiech).

– A nie ma ryzyka, że coś podrapia albo pogryzą?

– Zdarza się, że zabierają mi tulipanki i szpulki od nici. Różne elementy często znajdujemy pod łózkami, czy za pralką. Kotki chętnie pozuja do zdjęć z moim rękodziełem, przy okazji świetnie zachęcając klientów do zakupu.

– No tak, kotki mogą przyciągać wzrok potencjalnych klientów. Tymczasem bardzo dziękuję za wywiad i życzę Pani własnej pracowni i kolejnych pięknych skrzatów. Bardzo miło się z Panią rozmawiało i miło było poznać kobietę z pasją, która wie, czego chce od życia.

– Bardzo dziękuję. To była dla mnie czysta przyjemność. Miło jest zostać zauważonym wśród innych ludzi.

(AK),

fol. Monika Skarbowska

Samotności mówią NIE

KOWALEWO POMORSKIE 20 kwietnia 2023 r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury im. Władysława Stanisława Reymonta w Kowalewie Pomorskim odbyła się wyjątkowa uroczystość – obchody Międzynarodowego Dnia Inwalidy



Więcej zdjęć na naszej stronie:
GOLUB-CGD.PL

Spotkanie zostało zorganizowane przez Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kowalewie Pomorskim. Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów to organizacja pozarządowa, działająca w oparciu o oddziały okręgowe, rejonowe i koła. Priorytetowym celem związku jest rozwiązywanie problemów socjalno-bytowych, rehabilitacji społecznej, zdrowotnej, eliminowanie przeszkód społecznych oraz dążenie do integracji i więzi między pokoleniami.

Zorganizowana uroczystość cieszyła się ogromnym zainteresowaniem gości, wśród których szczególnie miejsce zajęli uczestnicy i pracownicy Warsztatów Terapii Zajęciowej, uczestnicy i pracownicy Dziennego Domu Pobytu w Kowalewie Pomorskim oraz członkowie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oddziału rejonowego w Kowalewie Pomorskim. Był to doskonały czas do tego, aby zwrócić uwagę na potrzeby osób z niepełnosprawnościami i osób starszych, które niestety bywają marginalizowane, choć na to nie zasługują.

– Społeczeństwo to nie tylko zdrowi jego przedstawiciele, lecz także ludzie z różnymi niepełnosprawnościami. Twórzmy im warunki, aby mogli funkcjonować jak zdrowa część ogółu. Jest to proces trudny i długotrwały, wymagający pokonywania barier zarówno psychicznych jak i społecznych. Nieświadomość i niezrozumienie problematyki osób niepełnosprawnych jest często przyczyną utrudnień, na które osoby takie napotykają w codziennej egzystencji. Przełamywanie barier i tworzenie warunków umożliwiających tym ludziom czynne uczestnictwo

w życiu społecznym należy do naszych obowiązków – mówiła Maria Nowatka, przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Kowalewie Pomorskim.

Niepełnosprawność dotyczy osób starszych, ale także młodych. Może znacząco ograniczyć lub uniemożliwić aktywne, samodzielne życie. Jednak osoby niepełnosprawne mają swoje talenty, umiejętności. Osoby takie pragną aktywnie funkcjonować w społeczeństwie, pracować, zakładać rodziny, kochać, podróżować, tworzyć i spełniać swoje marzenia. Osoby niepełnosprawne pragną żyć zwyczajnie, normalnie, ale też godnie, pomimo ograniczeń.

– Niepełnosprawni często są nawet lepsi od nas, bo widzą człowieka, a nie tylko jego możliwości. Wyrażamy przekonanie, że obchody Światowego Dnia Inwalidy zaowocują wzmożoną troską o osoby niepełnosprawne, wskażą kierunki i możliwości rozwiązywania wielu problemów, zgodnie z oczekiwaniami osób niepełnosprawnych – dodała Maria Nowatka.

W spotkaniu czynny udział brali także uczestnicy Dziennego Domu Pobytu im. Siostry Moniki – Teresy Gojtowskiej w Kowalewie Pomorskim. Miejsce to zapewnia opiekę i wsparcie uczestnikom przez 8 godzin dziennie. Oferowane są zajęcia edukacyjne, rehabilitacyjno-ruchowe, kulturalno-ruchowe, wyjazdy rekreacyjne, wsparcie i pomoc psychologiczna. – Tutaj czujemy się bezpiecznie, rozwijamy swoje umiejętności, realizujemy się i czujemy się potrzebni. Samotności mówimy nie – mówiła uczestniczka Dziennego Domu Pobytu.

Podczas uroczystości goście mieli przyjemność wysłuchania programów artystycznych przygotowanych przez zespół muzyczny emerytów oraz uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Zgromadzonemu gościom w szczególności spodobała się piosenka w wykonaniu zespołu muzycznego emerytów, która wybrzmiała niczym motto całej uroczystości: „Usiądę za kółkiem, choć mam swoje lata, będę podróżować aż na koniec świata. Zamiast siedzieć w domu, cerować skarpety, wolę ćwiczyć kości, chodząc na balety. Bo ja jestem babcia, nowoczesna babcia, nie robię na drutach i nie chodzę w kapciach. Zrobię se makijaż, włosy pomaluję no i w internecie sobie posurfuję.”

Przygotowany repertuar artystyczny zawierał również piosenki, takie jak Nie jesteś sama Seweryna Krajewskiego, Tamte prywatki Wojciecha Gąssowskiego czy Nie liczę godzin i lat Andrzeja Rybińskiego. Występy artystyczne były wspierane rytmicznymi oklaskami, a na koniec zostały zwieńczone gromkimi brawami uczestników wydarzenia. Seniorzy, emeryci i osoby niepełnosprawne otrzymały także szereg ciepłych słów oraz życzeń od wóldarza gminy i powiatu.

– Słowa piosenki to wskazówka do lepszego życia, do zwyciężania słabości związanych z niepełnosprawnością. Światowy Dzień Inwalidy i Osób z Niepełnosprawnością to czas, kiedy spotykają się różne pokolenia, które mają wspólny mianownik: każdy chce sięgać tam, gdzie wzrok nie sięga, każdy chce sam się realizować, każdy chce być szanowany i kochany, bo zasługuje na to – mówił Franciszek

Gutowski, starosta powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Następnie głos zabrał Jacek Żurawski burmistrz miasta Kowalewo Pomorskie. – Jesteście wspaniali, to przed chwilą mogliśmy zobaczyć na scenie (oglądając występy – red.) i pięknie za to dziękujemy. Życzę wam, żeby wszystkie dni były tak słoneczne i wspaniałe jak dzisiejszy, żeby zdrowie i dobry humor towarzyszyły wam każdego dnia.

Na uroczystości nie dotarł przewodniczący rady miejskiej Jerzy Orłowski, dlatego reprezentował ją radny Jerzy Koralewski. – W imieniu przewodniczącego rady Jerzego Orłowskiego oraz własnym życiem wam wszystkiego, czego sami sobie życycie i czego pragniecie. Chciałem podkreślić, że emeryci i członkowie Warsztatów Terapii Zajęciowej pojawiają się wszędzie tam, gdzie są potrzebni. Jesteście bardzo aktywni, w bardzo wielu imprezach, także w idei Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. To wy pokazujecie, że można osiągnąć to, co jest niemożliwe. Wiercie mi, że społeczeństwo docenia wasze działania. (...) Cudownie śpiewaliście, a szczególnie piosenkę Nowoczesna babcia (śmiech i oklaski na sali – red.).

– Prawdę mówiąc to nie babcie, to laski – mówił z humorem Jerzy Koralewski, radny. – Laski bez laski – wtórowały radnemu głosy z sali. – Słusznie – kontynuował Koralewski – ale muszę wam powiedzieć, że zabrakło mi nowoczesnego dziadka! Sam jestem nowoczesnym dziadkiem. Dobrze, że przyjeżdżacie moją żartobliwą dygresję, bo trzeba się w życiu także uśmiechać – zakończył radny Jerzy Koralewski.

Szczególnym gościem wydarzenia był Daniel Brożek, który

niegdyś pełnił funkcję kierownika Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kowalewie Pomorskiej, natomiast obecnie wystąpił w roli przedstawiciela Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Jest to osoba, która doskonale zna potrzeby osób niepełnosprawnych oraz osób starszych.

– Jestem w Kowalewie częstym gościem i choć przyjeżdżam rzadziej niż kiedyś to wiem, że na terenie powiatu i samego Kowalewa wydarzyło się dużo pozytywnych rzeczy na rzecz ludzi z niepełnosprawnościami i ludzi wcześniej urodzonych. Jest to zaszczyt dla samorządu. (...) Są ludzie wcześniej urodzeni, którzy są wydolni w zakresie samoobsługi, ale przychodzi taki czas regresu, że te możliwości się kończą lub się znacznie ograniczają. Korzystając z tego, że mamy tu przedstawicieli władz samorządu gminnego i powiatowego, zwracam się z apelem i prośbą, aby pomyśleć o czymś takim jak mieszkania chronione. Zależy mi na tym, aby na terenie gminy i powiatu powstawały takie domy, gdzie osoby wcześniej urodzone, samotne, z niepełnosprawnościami, chore będą mogły znaleźć miejsce swojej egzystencji, gdzie miałyby namiastkę opieki lekarskiej i socjalnej. Tego typu domy powstają między innymi w Toruniu, gdzie ludzie wcześniej urodzeni poza opieką w zakresie zdrowotnym mają również organizowane ciekawe zajęcia, między innymi dzięki animatorom – mówił Daniel Brożek, przedstawiciel Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Po zakończonych występach oraz przemowach uczestnicy rozpoczęli żywe rozmowy między sobą przy słodkim poczęstunku.

Tekst i fot.
(AK)

Surowa kara za telefon

POWIAT ➤ W piątek na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego prowadzona była akcja „Telefony”. Działania miały na celu poprawę bezpieczeństwa i ograniczenie liczby wypadków



W piątek (14 kwietnia) od wczesnych godzin porannych golubsko-dobrzyńscy policjanci prowadzili działania „Telefony”. Głównym celem była poprawa bezpieczeństwa i ograniczenie liczby wypadków. Celem akcji było również uświadomienie kierującym pojazdami, że korzystając podczas jazdy z telefonu komórkowego, dekoncentrują się, czego

następstwem może być podjęcie niewłaściwej decyzji, która może być przyczyną zdarzenia drogowego.

Podczas piątkowych działań policjanci zwracali uwagę na kierujących pojazdami, którzy nie stosują się do zakazu korzystania z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku podczas jazdy samochodem. – Przypomina-

ny, że zgodnie z obowiązującymi przepisami kierujący, który korzysta z telefonu podczas jazdy, może zostać ukarany mandatem w wysokości 500 złotych oraz 12 punktami karnymi – mówi aspirant Justyna Skrobiszewska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu.

Opr. (Szyw)
fot. KPP

Golub-Dobrzyń

Pijany chciał wjechać do garażu

Ponad 1,5 promila miał mężczyzna, który usiłował wjechać do garażu. Na szczęście dzięki anonimowemu zgłoszeniu został w porę zatrzymany. Mieszkańcowi Golubia-Dobrzynia grożą 2 lat więzienia.

W niedzielę (16 kwietnia) dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu otrzymał zgłoszenie o osobie, która usiłuje pojazdem wjechać do garażu, jednak bez powodzenia. Kierowca po uderzeniu w bramę garażową wysiadł, aby sprawdzić uszkodzenia.

Jego zachowanie wskazywało, że najprawdopodobniej znajdował się pod działaniem alkoholu.

Policjanci z ruchu drogowego po przyjechaniu na miejsce potwierdzili, że 62-latek faktycznie był pod wpływem alkoholu. Mężczyzna miał ponad 1,5 promila.

Mieszkaniec miasta trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Stracił również uprawnienia do kierowania.

Opr. (Szyw)

Powiat

Rozsądek przede wszystkim

W miniony czwartek i piątek na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego odbyły się działania „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”. Cel jest ciągle ten sam – poprawa bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów.

W czwartek i piątek (20-21 kwietnia) golubsko-dobrzyńscy policjanci przeprowadzili działania „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”. Głównym celem było zapewnienie bezpieczeństwa pieszym i rowerzystom. Mundurowych można było spotkać w rejonie oznaczonych przejść dla pieszych oraz skrzy-

żowań, tam gdzie piesi zazwyczaj pokonują drogę.

Szczególną uwagę w tym dniu policjanci zwracali również na zachowanie właściwych relacji między kierującym, a pieszym oraz jak poruszają się piesi na odcinkach dróg bez wydzielonych chodników. – Apelujemy do niechronionych uczestników

ruchu drogowego o zachowanie rozsądku na drodze – podkreśla aspirant Justyna Skrobiszewska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – Przypominamy o używaniu elementów odbłaskowych w trosce o swoje bezpieczeństwo.

Opr. (Szyw)

Powiat

Zabezpiecz rower

Wiosenna pogoda to najlepszy czas na rowerowe wycieczki w malownicze plenery i relaks na świeżym powietrzu. Nie tylko właściciele jednośladów lubią sobie pojeździć, ale i osoby korzystające z „chwilowej okazji”.

Posiadacze dwóch kółek często zapominają o zabezpieczeniu pojazdu, pozostawiając go „na sekundę” np. przed klatką, sklepem czy urzędem. Pamiętaj, nawet na „moment” nie pozostawiaj roweru niezabezpieczonego i gotowego do drogi dla złodzieja. Wystrzegajmy się pozostawiania ich na klatkach schodowych bądź na balkonach. Zachowując kilka zasad, możemy w dużym stopniu ograniczyć „wypożyczenia” rowe-

ru przez niewłaściwą osobę.

Przyjdź do golubsko-dobrzyńskiej policji, a mundurowi nadadzą Ci numer rejestracyjny. Będzie on figurował w ewidencji policyjnej, złodziej widząc ten numer, prawdopodobnie zniechęci się do jego kradzieży i będzie miał problem z jego zbyciem. Odzyskany po kradzieży szybciej trafi do Ciebie.

Opr. (Szyw)

Uchroń rower przed kradzieżą

- Pamiętaj nie pozostawiaj roweru na tzw. „minutkę” bez żadnego zabezpieczenia, w szczególności w miejscach publicznych: na ulicy, przy sklepie, przed blokiem, przy urzędzie i w parku;
- Nigdy nie pozostawiaj bez zabezpieczenia roweru: na klatce schodowej lub na balkonie - z tych miejsc często giną nawet rowery;
- Używaj zabezpieczeń technicznych: blokad, łańcuchów, liniek - które skutecznie odstraszą złodzieja;
- Drzwi garażu, piwnicy, pomieszczenia gdzie przechowujesz rower zabezpiecz odpowiednio;
- Wykonaj jego fotografię, to może ułatwić odzyskanie w przypadku kradzieży.

Powiat

Uwaga na zwierzęta leśne

Na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego w ostatnich 6 miesiącach doszło do 22 zdarzeń z udziałem zwierzyny leśnej. Na szczęście nikt nie zginął.

Policjanci apelują o ostrożność i nieprzekraczanie dopuszczalnej prędkości, w szczególności na drogach znajdujących się w pobliżu obszarów leśnych, gdzie ryzyko wtargnięcia na jezdnię zwierzęcia jest duże.

– Starajmy się zachować szczególną ostrożność w godzinach wieczornych i nocnych – mówi aspirant Justyna Skrobiszewska, oficer prasowy w Komendzie Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu. – Pamiętajmy, że znak A-18b „Uwaga dzikie zwierzęta” został ustawiony tam, gdzie często występuje to zagrożenie. W przypadku napotkania, dostrzeżenia zwierzęcia na drodze, koniecznie powinniśmy zwolnić, bądź ewentualnie zatrzymać się. Pozwólmy zwierzęciu spokojnie przejść na drugą

stronę. Pamiętajmy, że te zwierzęta poruszają się w stadzie, więc za chwilę mogą się pojawić kolejne.

W przypadku, gdy dojdzie do potrącenia, w pierwszej kolejności musimy zabezpieczyć miejsce zdarzenia przez wystawienie trójkąta ostrzegawczego. Następnie należy wezwać pomoc i poprosić policję o zawiadomienie odpowiednich służb w celu udzielenia pomocy rannemu zwierzęciu lub usunięcia go z drogi. Funkcjonariusze apelują, aby nie lekceważyć znaków drogowych informujących o zwierzętach. Znak A-18b „Uwaga leśne zwierzęta” często spotykany jest na odcinkach dróg przebiegających przez tereny leśne.

Opr. (Szyw)

Wspomnień czar w Ostrowitem

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ „Wspomnienia są kluczem nie do przeszłości, ale do przyszłości”. To motto Klubu Seniora w Ostrowitem Golubskim z okazji 20-lecia działania klubu



Chór klubu seniora w Ostrowitem



Rodziny ks. Tadeusza Nowakowskiego oraz nauczyciela Tadeusza Jędrzicki wraz organizatorami spotkania przez pamiątkowymi tablicami przy szkole w Ostrowitem

W minioną sobotę (22 kwietnia) w Ostrowitem Golubskim odbyło się nietypowe spotkanie. Miejscowi seniorzy upamiętnili 20-lecie istnienia swojego klubu. Na spotkaniu można było zobaczyć między innymi: wójta gminy Golub-Dobrzyń Marka Ryłowicza oraz delegację samorządowców z burmistrzem Bolimowa na czele, władze sołectwa Ostrowite, delegację Kół Gospodyń Wiejskich w Skępsku i Ostrowitem, a przede wszystkim seniorów z Ostrowitego.

Nie mogło zabraknąć rodzinny patrona szkoły podstawowej Tadeusza Jędrzicki oraz wielolet-

niego proboszcza parafii w Ostrowitem ks. proboszcza Tadeusza Nowakowskiego. – Czy warto jest wspominać przeszłość – pytała Joanna Urbaczewska, prezes Koła Seniorów w Ostrowitem. Na to pytanie można znaleźć odpowiedź w motto spotkania i właśnie we wspomnieniach przedstawionych przez prezes koła.

20 lat działalności koła nie-rozerwalnie było związanych z osobą proboszcza parafii rzymsko-katolickiej w Ostrowitem ks. Tadeusza Nowakowskiego. To jego osoba była duchowym przywódcą lokalnej społeczności skupionej w kole seniora. To z jego inicjatywy

ufundowano tablicę pamiątkową poświęconą Tadeuszowi Jędrzickie (od 2001 roku patronowi szkoły podstawowej w Ostrowitem).

Spotkanie seniorów było okazją do wspomnień z długich lat działalności koła. Wspomniano występy chóru seniorów na wielu uroczystościach lokalnych oraz udział w wycieczkach i podróżach po całej Polsce. Nie zabrakło także wspomnień o zasłużonych osobach, które już z racji wieku nie mogą działać tak intensywnie. O tym wszystkim opowiadała prezes Joanna Urbaczewska.

Tekst i fot. (Szyw)



Spotkanie umilały piosenki w wykonaniu absolwentki szkoły podstawowej

Gmina Radomin

Wsparcie dla organizacji

Na działania z zakresu kultury fizycznej i sportu oraz w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i innym uzależnieniom na terenie gminy Radomin przeznaczono 35 tysięcy złotych.



W poniedziałek (17 kwietnia) w urzędzie gminy w Radominie odbyło się podpisanie umów z organizacjami pozarządowymi, które wzięły udział w otwartych konkursach ofert na wykonanie zadań publicz-

nych w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu oraz w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i innym uzależnieniom na terenie gminy Radomin.

Oferty złożyły następujące organizacje: Klub Sportowy Sokół Radomin, Ochotnicza Straż Pożarna Radomin, Ochotnicza Straż Pożarna Płonne, Stowarzyszenie Jakubowe z Płonnego oraz Parafia Rzymskokatolicka

pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dulsku. Wśród ofert pojawiły się wyjazdy, zajęcia sportowe i edukacyjne, konkursy oraz zawody strażackie dla dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu gminy. Łączna kwota

wszystkich dotacji wyniosła 35 tysięcy złotych. Umowy z organizacjami podpisał wójt Piotr Wolski przy kontrasygnacie skarbnika Anny Gutkowskiej.

**(Szyw),
fot. UGR**



Wyłonili mistrzów ortografii

GMINA ZBÓJNO ➤ W Zespole Szkół w Zbójnie odbył się Gminny Konkurs Ortograficzny pod patronatem kujawsko-pomorskiego kuratora oświaty w Bydgoszczy i wójta gminy Zbójno



W potyczkach zmagali się dwunastu uczniów kl. I-III ze wszystkich szkół na terenie gminy Zbójno. Uczestnicy walczyli w dwóch kategoriach wiekowych: I kategoria – uczniowie klasy pierwszej oraz II kategoria – uczniowie klas drugich i trzecich. Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja.

Wyniki konkursu przedstawiają się następująco: I kategoria wiekowa: I miejsce – Natan Bieńkowski (ZS Zbójno), II miejsce – Kuba Zielonka (SP Klonowo), III miejsce – Iga Wesołowska (SP Ruże). II kategoria wiekowa: I miejsce – Julia Kurek (ZS Działyn), II miejsce – Klaudia Koźmińska (SP Ruże), III miejsce – Igor

Knietowski (ZS Działyn).

– Tytuł mistrza ortografii zdobyła Maja Malinowska, uczennica naszej szkoły. Gratulujemy – informują organizatorzy z ZS w Zbójnie. – Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez radę rodziców oraz anonimowych dar-

czyńców. Laureatka konkursu została również obdarowana nagrodą ufundowaną przez wójta gminy Zbójno Katarzynę Kukielską, pozostali uczestnicy także otrzymali drobny upominek. Organizacją poczęstunku zajęło się Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół w Zbójnie – Zbójnik.

– Dziękujemy wszystkim, którzy przystąpili do konkursu, życząc dalszych sukcesów. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach również nie zabraknie chętnych miłośników języka ojczystego – dodają koordynatorki przedsięwzięcia: Wioletta Grzywińska i Marzena Sulkowska.

(ak), fot. nadesłane



MATERIAŁ INFORMACYJNY

My Polacy mamy wielkie marzenia

...i zamieniamy je w konkretne plany

Fundusze uruchamiane przez polski rząd pozwalają na wielkie inwestycje w kluczowe obszary gospodarki.

Chcesz sprawdzić rządowe inwestycje w Twojej okolicy?

Szukaj tablic informacyjnych i dowiedz się więcej na:

mapainwestycji.gov.pl

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
BUDŻETU PAŃSTWA

Budowa żłobka i przedszkola w Grabicy

DOFINANSOWANIE 5 525 000,00 zł
CAŁKOWITA WARTOŚĆ INWESTYCJI 6 500 000,00 zł

Rządowe Inwestycje
Blisko Ludzi

Elektryczna przeszłość

CIEKAWOSTKA ▶ Czy w Europie auta spalinowe przejdą do historii? Zapewne długo tak się nie stanie, mimo forsowanych pomysłów. Auta elektryczne rozwijają się i mogą wkrótce ponownie zawładnąć rynkiem, tak jak działo się to na początku XX wieku



Tak naprawdę trudno ustalić, kto pierwszy skonstruował samochód elektryczny. Węgry są dumni z tego, że ich ksiądz i fizyk Anyos Jedlik już 1828 roku wynalazł pierwszy model samochodu napędzanego silnikiem elektrycznym własnego pomysłu. Cztery lata później Szkot Robert Anderson zaskoczył rodaków swoim powozem napędzanym energią elektryczną. Szkoci byli też prekursorami lokomotyw elektrycznych. W tamtych czasach pomysł miał swoje ograniczenia. Dotyczyły idei zasilania pociągów. Dziś trakcja elektryczna wiedzie nad torami. Szkoci usiłowali wykonać lokomotywę na baterie (oczywiście większe niż te kupowane w sklepach). Maszyna poruszała się z prędkością 6 km/h, czyli szybkiego marszu. Lokomotywę zniszczyli robotnicy kolejowi, którzy widzieli w wynalazku zagrożenie dla swoich miejsc pracy.

Pionierami samochodów elektrycznych były Francja i Anglia. Wkrótce do tego grona dołączyli Niemcy. Na drogach samochody elektryczne nie były popularne. Ich moc była słaba, a zasięg niewystarczający. Jedyną branżą, która chciała postawić na elektryczność, był przemysł wydobywczy. W kopalni wozy spalinowe zużywały cenny tlen. Auta elektryczne były dużo praktycz-

niejsze. Pod koniec XIX wieku auta elektryczne były rekordy prędkości na szosach. Belgijski kierowca Camille Jenatton w 1899 roku przebił barierę 100 km/h na swoim elektrycznym pojeździe o nazwie „Czerwony diabeł”.

Najlepszym okresem dla aut elektrycznych były lata 1890-1900. W Londynie i Nowym Jorku pojawiły się elektryczne taksówki. Elektryki przeważały wówczas nad autami spalinowymi w kilku dziedzinach. Przede wszystkim nie dławiliśmy się spalinami. Po drugie uszy nie puchły od przerażającego hałasu diesla niezabezpieczonego żadną formą wygłuszenia. Po trzecie nie trzeba było używać korbę do rozruchu. Oczywiście poza terenem miejskim elektryki przegrywały z autami spalinowymi.

Z biegiem lat auta spalinowe zaczęły wygrywać konkurencję. Po odkryciu wielkich złóż ropy stały się bardziej ekonomiczne. Po zbudowaniu sieci dróg szybkiego ruchu wzrosło zapotrzebowanie na pojazdy o dużym zasięgu. W 1912 roku wynaleziono elektryczny rozrusznik i nie trzeba było już używać korbę. To także uderzyło w elektryki. W efekcie tego w 1912 roku auto elektryczne było dwa razy droższe od spalinowego. Zainteresowanie elektrykami prawie zanikło, aż do końca lat 60. XX wieku.

Najbardziej popularnym pojazdem był wówczas łazik księżycowy, który udawał się na misję Apollo wraz z astronautami. Pojazdy elektryczne pojawiały się na polach golfowych, w szpitalach i wielkich fabrykach.

Polska nie pozostawała w tyle za światem. Naszym sztandarowym produktem był Melex produkowany w Mielcu. Niewielkie pojazdy eksportowano do USA, gdzie służyły kapitalistom na polach golfowych. Firma istnieje do dziś i oferuje wiele modeli pojazdów. Niestety w branży aut osobowych na własne elektryki musieliśmy czekać bardzo długo. Romet 4E w 2012 roku pojawił się na rynku i oferował zasięg ok. 100 km. Niestety nie była to konstrukcja typowo polska, a montowana w Polsce z chińskiego projektu.

Według przewidywań banku USB do 2040 roku każde nowe auto na świecie będzie już elektryczne. Nie chodzi o ekologię, o unijne rozporządzenia, ale o koszty użytkowania aut spalinowych w związku z wyczerpywaniem się złóż paliw kopalnych. Oczywiście wciąż odkrywane są nowe złoża, więc te przewidywania mogą się nie sprawdzić. Staną się prawdą wtedy, gdy elektryki dorównają osiągnięciami autom spalinowym.

(pw)

XX wiek

Obozowe wspomnienia

Po wojnie wiele dorosłych osób uczestniczyło w kursach doszkalających. Podobnie było w Wąbrzeźnie.



Wojna przerwała naukę, a ludzie pragnęli kształcić się dalej. Przy okazji prac z języka polskiego powstawały dość dobre opowiadania. Jedno z nich zostało spisane przez uczennicę trzeciej klasy Szkoły Dozorca Zawodowej w Wąbrzeźnie. Było tak przerażające i ciekawe, że opublikowano je w czasopiśmie Rzemieślnik Pomorski. Uczennica spisała swoje wspomnienia z obozu koncentracyjnego Stutthof.

Dziewczynę aresztowano 17 października 1944 roku w Gdańsku, gdzie służyła u jednego z rolników przez 3 lata wojny. Znosiła tam takie cierpienia, że perspektywa pójścia do obozu koncentracyjnego była już jej obojętna. Trafiła najpierw do gdańskiego aresztu. Tu dzieliła celę z 20 osobami. 7 listopada 1944 roku trafiła do Stutthof. Odległość między Gdańskiem, a Stutthofem nie jest duża, ale podróż trwała bardzo długo.

„W zamkniętych wagonach, zbici niby śledzie w beczce jechaliśmy około pięciu godzin. Wstrząsaliśmy widok ogromnych bram, wież obserwacyjnych i baraków ciągnących się bez końca” – opowiadała uczennica. „Ustawiono nas twarzami do ściany baraku z zakazem oglądania się i tak staliśmy do wieczoru głodni, przejęci listopadowym chłodem.”

Nasza bohaterka trafiła do siódmego baraku pierwszego bloku. Zaczęło się trudne obozowe życie. Dzienna racja to litr zupy i kawałek chleba. Zupa cuchnęła tak mocno, że mimo głodu nie dało się jej pić. Ciekawy jest opis Bożego Narodzenia 1944 roku w obozie. Po apelu 24

grudnia władze obozu przestały się interesować więźniami. Przez trzy dni panowała swoboda w obrębie bloków. Na dziedzińcu Niemcy ustawili choinkę. Więźniowie na własną rękę przygotowali ozdoby w barakach. Dzielono się chlebem, ponieważ nie było opłatka. Grupa więźniarek chodziła od baraku do baraku, śpiewając kolędy. SS-mani zagnali na plac obozowy orkiestrę złożoną z więźniów. Ci zagrali znaną wszystkim kolędę. Niemcy nie mieli świadomości jej słów:

„Radosne, ale i pełne tęsknoty „Bóg się rodzi” wyrwało się ze wszystkich piersi i popłynęło ponad obozem w ciemną noc. Co to był za śpiew! Całą noc nikt prawie nie spał. Na deskach prycz siedziały kobiety. Minął entuzjazm, nastała cisza.”

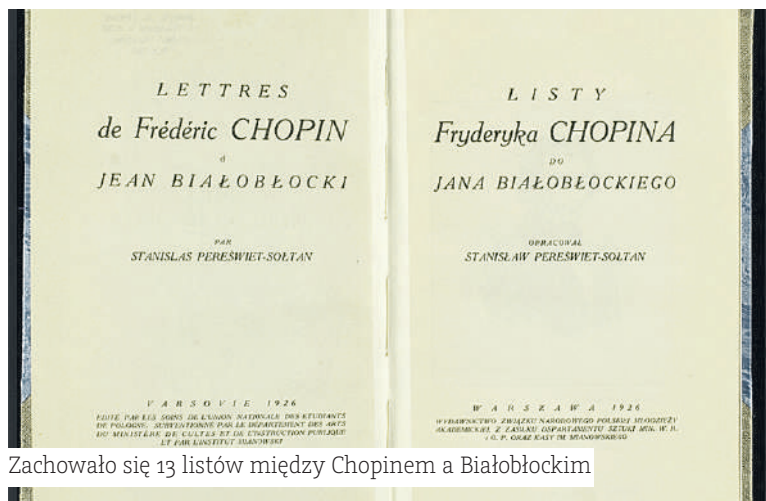
Niemcy odegrali się na więźniarkach po świętach. Pierwszy apel przewidziano na 5 rano. Był przeraźliwy mróz, a kobiety musiały stać na nim dwie godziny. Nasza bohaterka otrzymała pracę polegającą na obieraniu ziemniaków. – „Była to najgorsza z prac obozowych i działała się podczas niej okropności” – wspominała. „Po kilku dniach takiej pracy byłyśmy kompletnie rozbite. Słabsze padały.”

W styczniu w obozie zaczęto mówić o ewakuacji. Wojska radzieckie zbliżały się coraz szybciej. Powtarzały się alarmy lotnicze. Na tym wspomnienia kończą się. Niestety nie zachował się kolejny numer czasopisma, w którym je opublikowano, więc nie znamy nawet nazwiska ich autorki.

(pw)

Przyjaciel Chopina

POSTAĆ ▶ Tym razem przybliżamy postać przyjaciela Fryderyka Chopina – Jana Nepomucena Białobłockiego z Sokołowa. O przyjaźni między Chopinem a Białobłockim świadczą listy, które do siebie pisali



Zachowało się 13 listów między Chopinem a Białobłockim

Jan Nepomucen Białobłocki urodził się około 1806 roku jako syn Jana i Katarzyny Zbijewskiej. Jego ojciec, również Jan, pochodził z pomorskiej rodziny herbu Ogończyk, osiadłej w XVIII wieku w gnieźnieńskim. Urodził się około 1750 roku. Był dziedzicem Dobrzynia nad Drwęcą i Sokołowa, które to dobra otrzymał od syna i odsprzedał tuż przed śmiercią

Antoniemu Wybranieckiemu. Do śmierci piastował stanowisko prezesa Rady Powiatowej w Lipnie. Zmarł 28 grudnia 1815 roku w Sokołowie.

Matka Jana, Katarzyna-Monika ze Zbijewskich urodziła się około 1779 roku. W 1814 roku kupiła od Ferdynanda Beutha dobra Białkowo koło Sokołowa. Po śmierci pierwszego męża Katarzyna wyszła za mąż za

Antoniego Wybranieckiego, kapitana 8. pułku jazdy Księstwa Warszawskiego, kawalera złotego Krzyża Wojskowego i Legii Honorowej oraz dziedzica Dobrzynia nad Drwęcą i Sokołowa. Katarzyna zmarła w Sokołowie 25 marca 1824 roku i pochowana została w Dulsku. Jej drugi mąż w 1834 roku sprzedał Sokołowo i Dobrząń Antoniemu Borzewskiemu.

Według ostatniej woli zmarłego ojca Jan od 1815 roku rozpoczął edukację w rządowym Liceum Warszawskim. Został zakwaterowany w renowowanej pensji dla uczniów prowadzonej przez rodziców Fryderyka Chopina. Ojciec kompozytora Mikołaj był w tym czasie nauczycielem języka francuskiego w Liceum Warszawskim i prowadził zajęcia w Wyższej Szkole Aplikacyjnej. Od 1823 roku Jan był studentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu

Warszawskiego.

W czasie nauki w Warszawie Jan Białobłocki wyróżniano aż trzykrotnie pochwałami za bardzo dobre wyniki w nauce na zakończenie klasy I, III i VI, o czym informowała warszawska prasa, corocznie omawiając zakończenie roku szkolnego w liceum. Jan posiadał także zdolności artystyczne oraz wewnętrzną potrzebę wyrażania swoich uczuć poprzez malarstwo, grę na fortepianie oraz śpiew. Pomimo pięcioletniej różnicy wieku pomiędzy Janem Białobłockim i Fryderykiem Chopinem zawiązała się szczególna przyjaźń, która trwała aż do przedwczesnej śmierci Jana.

W 1825 roku pogarszający się stan zdrowia oraz śmierć matki zmusiła Białobłockiego do przerwania studiów i powrotu do Sokołowa. Przy wydatnej pomocy ojczyzna Białobłocki rozpoczął długotrwałe leczenie.

Pomimo długotrwałego rozstania przyjaźń Fryderyka Chopina i Jana Białobłockiego trwała nadal poprzez systematyczną korespondencję obu przyjaciół oraz spotkania w Sokołowie, w czasie wakacji w roku 1824 i 1825, które Chopin spędzał w nieodległej Szafarni, w posiadłości Dziewanowskich.

W swoich listach (13 zachowanych) Chopin szczegółowo opisywał przyjacielowi wydarzenia, w których brał udział, fakty z życia artystycznego stolicy oraz ciekawostki na temat ich wspólnych znajomych. Z ich treści wręcz bije szczególna zażyłość łącząca autora listów z ich adresatem, czego dowodem są ujawniane najskrytsze młodzieńcze tajemnice. Jan Białobłocki zmarł młodo 31 marca 1828 roku, w majątku rodzinnym Sokołowo.

Opr. (Szyw),
fot. Polona.pl

XX wiek

Dzień przodowników

11 listopada to obecnie najważniejsze święto państwowe w ciągu roku. W okresie PRL świętowano 22 lipca, czyli rocznicę podpisania manifestu PKWN, pierwszego powojennego rządu komunistycznego w Lublinie.



Przy okazji 22 lipca organizacje młodzieżowe składały różne deklaracje. 71 lat temu w naszych okolicach młodzi ludzie zadeklarowali oryginalne zobowiązania. W czasach stalinizmu w Polsce, a więc od końca wojny aż do 1956 roku forsowano bardzo

mocno ideę przodownictwa pracy. Polegała na prześciganiu się w deklarowaniu wykonania dodatkowej pracy na rzecz kraju. 22 lipca deklaracje składali także młodzi ludzie. Oczywiście niektórzy z nich czynili to z idei, inni dla świętego spokoju.

W małej wsi Zawady w powiecie lipnowskim w 1952 roku młodzież zadeklarowała zagospodarowanie jednego hektara nieużytków. Prasa od razu wykorzystała tę deklarację do siania górnolotnej propagandy: „Młodzież ze wsi Zawady wie, co to znaczy kochać ojczyznę, wie że to znaczy wyteńczyć wszystkie swoje siły, aby jak najlepiej wywiązać się ze swoich zobowiązań i dostarczyć ludności pracującej miast chleb” – głosiła prasa.

Po sąsiedzku, we wsi Balin w rypińskim młodzież założyła pole doświadczalne kukurydzy. W tym samym powiecie młodzież podjęła „bezlitosną walkę z chwastami”. W Sosnowcu koło Rypina młodzi ludzie oczyścili 2 km rowu melioracyjnego. Najbardziej znany przodownik pracy – Piotr Ożański, murarz z Nowej Huty w Krakowie 22 lipca 1950 roku ułożył z dwoma kolegami 34 tys. cegieł. Była to ośmiokrotna dzienna norma.

(pw)

XX wiek

Prywaciarski prąd

W 1929 roku radni z Dobrzynia postanowili, że prąd do domostw i fabryk dopływać będzie z prywatnego agregatu należącego do lokalnego „biznesmena” Lipki. Nie zdecydowano się wówczas na podłączenie do sieci sąsiedniego Golubia.



O odrzuceniu propozycji Golubia, gdzie znajdowała się elektrownia, zdecydowały finanse. Sytuacja Dobrzynia przypominała w 1929 roku nieco obecny stan finansów miasta. Dziś radni szukają pieniędzy na spłatę odszkodowania miejscowemu przedsiębiorcy. W 1929 roku było podobnie. Akurat wtedy przypadały terminy spłat długów o łącznej wartości 40 tysięcy złotych. W tamtych czasach suma była niebagatelna.

Mimo długów Dobrząń snuł

wówczas plany budowy własnej elektrowni, dlatego nie zdecydowano się na połączenie jednym kablem z Golubiem. Oliwy do ognia dołał fakt, że prywatna elektrownia w Dobrzyniu należała do Żyda – Lipki. Prawicowi mieszkańcy zarzucali katolickim radnym głosowanie na Żydów. Rozpoczęła się gorąca dyskusja, która nie zmieniła jednak faktu, że prąd płynący w kablach mieszkańców miasteczka pochodził z prywatnej elektrowni.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Doradztwo Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, dojazdy, 662860456

Nieruchomości Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Domy/budynki

Sprzedam budynek w Wąbrzeźnie o powierzchni 272 m2 pod usługi / przemysł. Działka 678m2. Cena 439.000zł. Tel. 793 971 436 / 513 749 838

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Praca Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Przyjmujemy zapisy na kurczaki brojlery żywe które sprzedawane będą około 20-maja Cena 7,50 Kg. Odbiór Ostrowite koło Golubia-Dobrzyń Tel. 696-774-698

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyń
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Jak zrozumieć nastolatka?

KOWALEWO POMORSKIE ➤ W czwartek (27 kwietnia) o godzinie 16.30 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kowalewie Pomorskim odbędzie się spotkanie z psychologiem dr. Marcinem Szulcem, profesorem Uniwersytetu Gdańskiego

WYCHOWUJESZ NASTOLATKA? PRZYJDŹ!

Dyrektor Zespołu Szkół
w Kowalewie Pomorskim
zaprasza na spotkanie:



**NASTOLATEK W KRYZYSIE -
O OBJAWACH, KTÓRYCH NIE WOLNO LEKCEWAŻYĆ
I W JAKI SPOSÓB MĄDRZE WSPIERAĆ DZIECKO
W OKRESIE DORASTANIA.**

Tematem wiodącym będą problemy z jakimi boryka się dorastająca młodzież, a także jak można pomóc młodym ludziom rozwiązywać trudne sytuacje. Organizatorem spotkania jest dyrektor Zespołu Szkół w Kowalewie Pomorskiej. Wstęp wolny. Przewidywany czas spotkania zaplanowano na jedną godzinę. Jak informuje Bogdan Oskwarek, dyrektor Zespołu Szkół, dr Marcin Szulc jest profesorem Uniwersytetu Gdańskiego, nauczycielem akademickim i psychologiem w Zakładzie Psychologii Osobowości i Psychologii Sądowej.

– Swoje zainteresowania naukowe pan profesor koncentruje wokół problematyki zagrożeń społecznych, ze szczególnym

wskazaniem na mechanizmy powstawania uzależnień, leczenie nałogów, resocjalizację nieletnich sprawców przestępstw oraz problemy okresu dorastania – mówi dyrektor Oskwarek. – Dr Marcin Szulc jest autorem publikacji z zakresu psychologii zagrożeń społecznych. Prowadzi ponadto spotkania edukacyjne dla rad pedagogicznych, rodziców oraz młodzieży. Tego samego dnia, kiedy odbędzie się otwarte spotkanie w kowalewskim domu kultury, nauczyciele naszej szkoły spotkają się dr. Szulcem podczas szkoleniowej rady pedagogicznej – dodaje Bogdan Oskwarek.

Dr Marcin Szulc wyjaśnia, że z rodzicami chce rozmawiać zarówno ze względu na zdrowie

psychiczne nastolatków jak i ich samych. Głównym powodem są badania naukowe, które wykazują, że Polacy są „najbardziej wypalonym rodzicielsko narodem”. – Wypalenie rodzicielskie to nie jest to samo co stres rodzicielski, który ma pewien poziom i fluktuuje – wyjaśnia dr Marcin Szulc. – Wypalenie rodzicielskie jest zjawiskiem bardzo niebezpiecznym, bo powoduje, że my mamy po prostu naszych dzieci dość. Wypalenie rodzicielskie przekłada się na relacje z dorastającym młodym człowiekiem, którego mózg rozwinięty jest inaczej niż u osoby dorosłej. To co mnie jako badacza niepokoi, to potworna samotność tych młodych ludzi i potrzeba takiej troski. To co wydaje mi się, że jest największym zagrożeniem dla młodych ludzi, to jest utrata relacji. Relacji z nami i nasza utrata naszych relacji z nimi – tłumaczy.

Jakie zmiany zachodzą w mózgu dorastającego dziecka? Jakie ma potrzeby emocjonalne? Jak rozumie oraz w jaki sposób tworzyć z nim więź? Odpowiedzi na takie między innymi pytania można będzie usłyszeć podczas czwartkowego spotkania.

(krzan)

Golub-Dobrzyń

Smutna rocznica

W ubiegłym tygodniu minęła smutna rocznica wybuchu powstania w Getcie Warszawskim. To już 80 lat.



Tyle minęło od zrywu ludności żydowskiej w Warszawie, aby wyzwać się od okupacji niemieckiej. Przypomnijmy. Powstanie w getcie warszawskim, to zbrojne wystąpienie żydowskich podziemnych formacji zbrojnych na terenie getta od 19 kwietnia do 16 maja 1943. Powstanie było pierwszą akcją zbrojną o dużej skali podjętą przez polskie organizacje podziemne przeciwko Niemcom, jak również pierwszym miejskim powstaniem w okupo-

wanej przez Rzeszę Europie. Bezpośrednią przyczyną powstania była decyzja o likwidacji getta warszawskiego podjęta w ramach realizowanego przez Niemców planu zagłady europejskich Żydów. Z tej okazji w siedzibie biblioteki miejskiej przygotowano wystawę czasową zatytułowaną „Żydzi Dobrzyń i Golubia”, którą można obejrzeć w godzinach otwarcia placówki.

(Szyw)

fol. MiPBP

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

Wójt Gminy Zbójno
87-645 Zbójno,

podaje do publicznej wiadomości, że został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej.

Wykaz nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Zbójno oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bip.zbojno.pl.

Wójt Gminy Zbójno
Katarzyna Kukielska

OGŁOSZENIE

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

Trenuj z wojskiem

REGION ▶ Chcesz poczuć smak służby wojskowej? Skorzystaj z okazji i weź udział w szkoleniu „Trenuj z wojskiem wiosna-lato”. Pierwsze szkolenie już w sobotę 29 kwietnia



Akcja „Trenuj z wojskiem wiosna-lato” to kontynuacja otwartego programu szkoleń wojskowych dla każdego chętnego Polaka. Szkolenia odbywają się w soboty, trwają 8 godzin, mają bardzo przystępną formułę, są bezpłatne i są prowadzone przez wojskowych instruktorów. Podczas szkoleń uczestnicy poznają podstawowe umiejętności wojskowe i obronne. Będą szkolić się z podstaw posługiwania się bronią, walki wręcz, przetrwania w trudnych warunkach, reagowania na sygnały alarmowe, udzielania pomocy medycznej, itd. Szkolenia prowadzić będą najbardziej doświadczeni żołnierze, często weterani misji zagranicznych.

Nowością w tej edycji są weekendy tematyczne. W każdą sobotę szkolenia będą prowadziły inne jednostki z różnych

rodzajów sił zbrojnych i specjalności. – To urozmaicona forma projektu i co weekend będzie obowiązywał inny motyw przewodni – zaczniemy od jednostek wojsk lądowych, a następnie będziemy gościć w siłach powietrznych, marynarce wojennej, uczelniach wojskowych, jednostkach artylerii, rozpoznania, aeromobilnych i wielu innych. To okazja do zaprezentowania całego przekroju polskich sił zbrojnych. Projekt będzie prowadzony w całej Polsce – informuje Wojsko Polskie.

Trzecia edycja potrwa 16 tygodni – od 1 kwietnia do 22 lipca. Na szkolenie można się zapisywać w kilkudziesięciu jednostkach (ponad 40) w całym kraju. Zgłoszenie na szkolenie jest bardzo uproszczone – wystarczy podać imię, nazwisko, wiek i kontakt w dowolny sposób

(e-mail, telefon, komunikator, osobiście). W szkoleniach mogą wziąć udział obywatele polscy w wieku 15-65 lat. Podczas szkoleń organizatorzy zapewniają wyżywienie i ubezpieczenie.

Pierwsze szkolenie dla mieszkańców naszego regionu odbędzie się już w sobotę (29 kwietnia) w 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej w Bydgoszczy. Kolejne szkolenie odbędzie się 24 czerwca. W Grupie koło Grudziąda (wojskowe Cent. rum Szkolenia Logistyki) szkolenia odbędą się 6 maja i 1 lipca. Harmonogram szkoleń i zapisy pod linkiem: „Trenuj z wojskiem wiosna-lato” – Ministerstwo Obrony Narodowej – Portal Gov.pl (www.gov.pl).

**Opr. (Szyw)
fot. WP**

Golub-Dobrzyń/Kraj

Wygrał z kontuzją

– Od początku roku trapiły mnie problemy z zdrowiem, nie wspominając o gryпах i przeziębieniach, ale największy z nich to plecy, a w szczególności kręgosłup. Dlatego postanowiłem rozpocząć współpracę z trenerem – rozpoczyna swoją biegową opowieść Piotr Piskorski, pasjonat aktywności z Golubia-Dobrzynia.

– Zaczęliśmy wspólnie ćwiczyć, a przede wszystkim wzmocnić plecy, korpus przedni, mięśnie nóg i nauczyć się biegać z brzucha, aby odciążyć kręgosłup podczas biegania. Rozpisany plan treningów miał przynieść efekty i przygotować mnie do sezonu biegów ultra. Wszystkie porady i konsultacje odbywały się online. Plany na ten rok mam ambitne co do biegów ultra. Dobre odpowiednio ćwiczenia, treningi, kontrola, wsparcie trenera, to wszystko budowało moją siłę mięśniową i wytrzymałość. Pierwszym celem na ten rok była Ultra Wysoczyzna w Elblągu na dystansie 54 km. Do wyboru były jeszcze 12 km, 24 km i 80 km, a więc dla każdego coś miłego – dodaje Piskorski.

– O godzinie 7:30 autokarami przewieźli nas z Elbląga do Tolkmicka, gdzie równo o godzinie 9.00 z rynku nastąpił start biegu Wycie Wilka 54 km. Bieg bardzo trudny z ogromem podbiegów, wręcz pionowych podejść i tak samo zbiegów, przeprawy przez rzeczki, strumyki i błoto. Trasa góra, dół, góra, dół i tak przez ponad 50 km, ale takie jest ultra, tu trzeba być przygotowanym na wszystko. W czasie pokonywania kolejnych kilometrów można było podziwiać piękno Wysoczyzny Elbląskiej, gdzie bardzo mnie ujęły niesamowite widoki, cudowne wąwozy, rzeczki, strumyki, widok na Zalew Wiślany. Było co podziwiać i na co popatrzeć, chwilę się zatrzymać, aby nacieszyć oko widokami. Organizacja perfekcyjna, trasa super oznaczona, punkty odżywcze to mi-

strzostwo, pyszne pierogi, ciasta, przekąski, nalewki regionalne, aż chciało się tam zostać. Śpiemy pań z kół gospodyń wiejskich pięknie ubranych w suknie regionalne to coś pięknego – dodaje golubski biegacz.

Pogoda dopisała, było słonecznie, wręcz gorąco. To tyle z miłych i fajnych rzeczy, bo niestety po 44. km Piskorski doznał kontuzji prawej stopy, co bardzo utrudniło bieg, a wręcz ostatnie 9 km to był raczej marsz z bólem i krótkie płaskie odcinki, które biegł. Takie rzeczy się zdarzają, to jest wpisane w ryzyko biegów ultra, ukształtowanie terenu nie jest łatwe, trzeba być skupionym i patrzeć na każdy krok, który źle zrobiony może zakończyć się kontuzją i zejściem z trasy.

– Ja dobiegłem do mety, nie opuściłem i ukończyłem Ultra Wysoczyznę 2023. Jak to mówią „Bez poświęcenia nie ma zwycięstwa”. Mimo wszystko warto było, bo życie składa się z chwil, więc trzeba zbierać te najlepsze. Zająłem 157. miejsce open i 66. w swojej kategorii na ponad 300 biegaczy. Uważam to za niezły wynik, biorąc pod uwagę, że ostatecznie 9 km to w większości marszobiegi. Chciałem podziękować ekipie Endo Golub-Dobrzyń za wsparcie, trenerowi Agacie Abramowicz za przygotowanie, wsparcie, cenne wskazówki i opiekę trenerską, będziemy działać dalej bo warto. Teraz trochę odpoczynku i kolejne cele ultra czekają – kończy Piotr Piskorski.

(ak)

Golub-Dobrzyń

Przełom ws. Słuchajskiej?

dokończenie ze str. 1

Wydawało się, że remontu ulicy Słuchajskiej nie będzie. Tymczasem na ostatniej połączonej komisji Rady Miasta Golubia-Dobrzynia (wtorek 18 kwietnia) burmistrz Mariusz Piątkowski zaskoczył radnych pomysłem remontu ulicy Słuchajskiej. Miejski odcinek drogi może wyremontować Gmina Golub-Dobrzyń. Tak przynajmniej stwierdził wójt.

– Powiedziałem na komisji, że Gmina Golub-Dobrzyń może wyremontować nasz odcinek drogi, że trwają rozmowy z wójtem gminny, dotyczące remontu ulicy Słuchajskiej – skomentował dla naszego tygodnika Mariusz Piątkowski, burmistrz Golubia-Dobrzynia. – My obecnie nie mamy środków na remont tej drogi. Gmina może wyremontować swój odcinek i nasz odcinek

ulicy Słuchajskiej, a my wtedy będziemy zwracać gminie koszty w kolejnych latach.

Skontaktowaliśmy się z wójtem Markiem Ryłowiczem i poprosiliśmy go o komentarz w sprawie remontu ulicy Słuchajskiej.

– Zgłaszają się do mnie mieszkańcy gminy i zwracają uwagę na fatalny stan tej drogi – mówi Marek Ryłowicz, wójt gminy

Golub-Dobrzyń. – Możemy wyremontować jeszcze w tym roku nasz odcinek drogi, czyli 1/3 całej ulicy Słuchajskiej, jednak dobrze by było, gdyby cała ulica została zrobiona. Stąd rozmowy z miastem. Jeżeli wspólnie uda nam się znaleźć pieniądze na remont drogi, to ruszymy z pracami. Jeżeli nie uda nam się zrobić całej ulicy, to ja bardzo bym chciał, aby przynajmniej nasza, gminna

część została zrobiona. Podkreślam jednak, że to wszystko zależy będzie od środków, które znajdziemy na tę inwestycję.

Tym samym pojawiło się po raz kolejny światło w tunelu w sprawie Słuchajskiej. Czy faktycznie uda się gminie wyremontować drogę? Czas pokaże. Do sprawy będziemy wracać.

Tekst i fot. (Szyw)

Rowerami po Radominie

WYDARZENIE ▶ W niedzielę 16 kwietnia odbył się rekreacyjny rajd rowerowy „Skarby powiatu golubsko-dobrzyńskiego”. Za organizację wydarzenia odpowiadał Jarosław Kaptajn – wielbiciel aktywności fizycznej, kolarstwa oraz lokalnej turystyki



Pomimo niepewnej aury uczestnicy uznają rajd za bardzo udany i już czekają na jego kolejną edycję, tym razem po gminie Zbójno. Pierwszy rajd rowerowy z cyklu „Skarby powiatu golubsko-dobrzyńskiego” obejmował ciekawe miejsca w gminie Radom.

– W ubiegłą niedzielę rozpocząłem realizację jednego z trzech moich tegorocznych rowerowych

projektów. I choć pogoda mocno utrudniała nam życie i część uczestników się wycofała to ci, których pogoda nie wystraszyła, ukończyli imprezę i są mocno zadowoleni. Objechałem już kawałek świata na dwóch kółkach, ale ciągle jestem patriotą lokalnym i niezmiennie będę zachwalał i zachęcał do zwiedzania mojej małej ojczyzny. Ciąg dalszy nastąpi, bo kolejne gminy

powiatu golubsko-dobrzyńskiego czekają – mówił Jarosław Kaptajn.

Udział w rajdzie wzięło 15 osób. Jak zaznacza organizator, niższa liczba uczestników niż planowana wynikała z gorszej pogody. Co ciekawe w rajdzie wystartowali także rodzice z dziećmi.

– Przejechaliśmy 29 km, odwiedzając drewniany kościół w Dulsku, Ośrodek Chopinowski w Szafarni, Regionalną Izbę Pamięci Marii Dąbrowskiej w Płonnem. Nawdychaliśmy się świeżego powietrza, poszerzyliśmy wiedzę o „naszej małej ojczyźnie” i przywieźliśmy do domu miliony endorfin. Kto nie był, niech żałuje... Niech żałuje i szykuje się do następnego Rekreacyjnego Rajdu Rowerowego, który będzie już niedługo – komentował Jarosław Kaptajn. O szczegółach kolejnej edycji rajdu poinformujemy już niebawem.

(AK), fot. nadesłane



Kolarstwo

Początek wielkich wyścigów

W niedzielę 16 kwietnia w dolnośląskiej Sobótce odbył się wyścig, który zwyczajowo nazywany jest otwarciem sezonu szosowego w Polsce. O zwycięstwa rywalizowali kolarze z szerokiego przekroju kategorii wiekowych – od młodzika po elitę. Udział brali także zawodnicy UKS „Sokół” Wielkie Rychnowo.



6 zawodników UKS „Sokół” Wielkie Rychnowo wraz z trenerami przebywało kilka dni w Borowicach, odbywając treningi w pięknej scenerii Karkonoszy. Zwieńczeniem konsultacji szkoleniowej był start w Sobótce, podczas XXXVI Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Ślęzański Mnich”. Wyścig ten stanowi tradycyjne rozpoczęcie sezonu szosowego w Polsce i jest największą jednodniową imprezą kolarską w naszym kraju.

Kolarze rywalizowali na trudnej, selektywnej rundzie

o długości 31 km wokół Sobótki. Łącznie we wszystkich kategoriach wiekowych wystartowało prawie 1200 osób. – Jako pierwsi na starcie stanęli juniorzy młodsi, którzy do pokonania mieli 2 rundy. Wśród 153 zawodników Konrad Ostrowski po aktywnej jeździe ostatecznie ukończył swoje zmagania w peletonie na 79. miejscu, a Mateusz Borzejewicz finiszował za peletonem. Młodziczki miały do pokonania jedną rundę. Jagoda Dębińska wywalczyła 22. miejsce, a Wiktoria Ćwiklińska ukończyła swoje zmagania w trzeciej

dziesiątce, zdobywając cenne doświadczenie, które zaprocentuje w przyszłości – komentuje klub „Sokół” Wielkie Rychnowo.

Taki sam dystans jak młodziczki do pokonania mieli młodzicy. Dobrą dyspozycją wykazał się Wojciech Matuszkiewicz, który swoje pierwsze zmagania na Ogólnopolskim Wyścigu, zakończył na 30. miejscu w grupie zasadniczej. Natomiast Dawid Lewandowski wywalczył 49. pozycję. Wszystkim zawodnikom gratulujemy udanego startu!

(AK), fot. nadesłane

Rekreacja

Zdobyli medali i doświadczenie

Aż 16 szachistów z UKS Rycerz Golub-Dobrzyń, LKS Promień oraz dwóch jeszcze niezarejestrowanych w klubie, a reprezentujących miasto Wąbrzeźno wzięło udział w Mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego Juniorów w szachach aktywnych, które odbyły się w Czernikowie. Wrócili z garścią medali.



Patryk Barcikowski zdobył złoty, a Witold Malinowski srebrny medal w kategorii juniorów do 14 lat oraz Wiktoria Laskowska, zajmując drugie miejsce w tej samej kategorii wiekowej wśród juniorek. Blisko podium byli także: Helena Szotowicz z Promienia, która zajęła czwarte miejsce oraz Kacper Wójcikowski z Promienia, który zajął 5. lokatę w kategorii do 18 lat. Również piąta była Zuza Kaczorowska w kat. dziewcząt do

14 lat.

W sobotę odbywały się mistrzostwa w kategorii najmłodszych, czyli do 6, 7 i 8 lat. Bardzo dobrze zagrał Mateusz Kubacki, który zdobył brązowy medal w kategorii 6 lat. Bliski podium był Borys Kacprzykowski, zajmując pechowe miejsce czwarte, mając taką samo liczbę punktów co trzeci gracz, ale miał ich mniej w punktacji pomocniczej.

(pw), fot. nadesłane

Drwęca znowu gromi i jest liderem

PIŁKA NOŻNA ▶ W sobotnie popołudnie piłkarze Miejskiego Klubu Sportowego „Drwęca” Golub-Dobrzyń podejmowali Fijewię Fijewo, która w poprzedniej kolejce dość niespodziewanie zremisowała z Unifreeze Górzno, czyli jednym z pretendentów w walce o awans. Mecz zakończył się pogromem rywali, a Drwęca awansowała na pierwsze miejsce w tabeli B-klasy

Podopieczni trenera Artura Lubieńskiego inaczej niż w poprzednim spotkaniu z przytupem weszli w mecz, bowiem pierwsza groźna akcja została zakończona bramką strzeloną przez Pawła Licznarskiego już w 2. minucie gry. Nie minęła chwila i prowadzenie podwyższył nowy zawodnik niebieskich Marcel Żuławski. Przewaga Drwęcy była widoczna gołym okiem i kolejne bramki zdawały się kwestią czasu. Kolejną w 19. minucie gry strzałem z dystansu zdobył Mateusz Gąsiorowski. Jeszcze przed przerwą swoje dwa trafienia dołożył ponownie Marcel Żuławski, który tego dnia zdobył hat-tricka. Wynik po pierwszej części spotkania to 5:0.

Po przerwie Drwęca „spuściła nogę” z gazu i zdobyła dwie bramki autorstwa Patryka



Kocińskiego. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 7:0 dla MKS-u. – Cieszy wysoka wygrana z zespołem, który w poprzedniej

kolejce zremisował z faworyzowaną drużyną z Górzna – mówi Dariusz Gołoś, prezes klubu i jednocześnie zawodnik MKS-u.

– Jednak najbardziej cieszy mnie to, że wobec remisu Radzynianki awansowaliśmy na pierwsze miejsce w tabeli. Plan na resztę

sezonu mamy ambitny, kroczyć od zwycięstwa do zwycięstwa aż do końca rozgrywek i awansować do A-klasy.

MKS „Drwęca” wystąpił w następującym składzie: Piotr Mielewczyk – Mateusz Gąsiorowski, Dawid Bisowski (Łukasz Kowalski), Kamil Markowski, Dariusz Gołoś (Kacper Pliszczyński), Marcel Żuławski, Michał Zgardowski (Mateusz Szwaracki), Michał Kamiński (Dawid Pawłowski), Hubert Kotkiewicz (Krystian Szpanelewski), Paweł Licznarski (Patryk Kociński). Kolejny mecz klub z Golubia-Dobrzyń zagra również u siebie (stadion w Elgiszewie) z LZS Tartak Klamry w sobotę (29 kwietnia) o godzinie 17.00.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski

Piłka nożna

Dwie wygrane, jedna porażka

Ciepły kwietniowy weekend przyniósł wyczekiwane zwycięstwo Sokoła i kolejną wygraną Pogromu. Piłkarze ze Zbójna poważnie zbliżyli się do lidera tabeli toruńskiej A-klasy. Niestety bez punktów w tej kolejce był Promień Kowalewo Pomorskie.



Pogrom nie odpuszcza

22 kwietnia 2023 r. na wyjeździe w Węgrowie Pogrom ponownie pokazał klasę, pokonując Węgrowianę Węgrowo 2:0. Dwie bramki strzelił Patryk Wrześniewski. To już trzecie zwycięstwo z rzędu Pogromu. W kolejnym starciu ligowym nasz zespół na swoim boisku zmierzy się z StS Zamek Bierzgłowski. Zamek znajduje się w tabeli ligowej aż 5 pozycji za naszą drużyną. W pierwszej rundzie Pogrom pokonał rywali 2:1. Jak teraz poradzą sobie nasi zawodnicy? Okaże się już 29 kwietnia,

początek meczu o 11.30.

Wyczekiwane zwycięstwo Sokoła!

22 kwietnia 2023 r. na swoim boisku mecz rozegrał także Sokół Radomin. W fenomenalnym stylu Sokół wywalczył komplet punktów, pokonując zajmującą wysokie miejsce w tabeli Olimpię Grudziądz 2:0! Brawo dla naszych zawodników! Bramki zdobyli bracia Jachowscy: Waldemar i Przemysław. Ostre starcie przed Sokołem już 29 kwietnia. Nasza ekipa zagra na wyjeździe z Polonią Bydgoszcz – li-

derem tabeli grupy okręgowej. Na jesieni Polonia pokonała Sokół 2:1.

Gorszy czas Promienia

Po ostatnim remisie ze Stalą Grudziądz Promień znów zaliczył porażkę. 22 kwietnia 2023 r. przegrał w starciu z GLKS Dobrcz aż 0:7. Kolejny mecz już 29 kwietnia, tym razem z BKS Bydgoszcz. Na jesieni Promień pokonał Bydgoszcz 3:1 i liczymy, że tym razem nasza drużyna powtórzy ten wynik, tym bardziej, że Bydgoszcz jest wyżej w tabeli tylko o jedną pozycję.

(AK), fot. archiwum

Sporty walki

Julia znów mistrzynią!

Od 21 do 23 kwietnia 2023 r. w hali sportowej „Będzin Arena” w Będzinie odbyły się Mistrzostwa Polski w Kickboxingu. Kolejne sukcesy odniosła Julia Szyjewska z gminy Zbójno.



Mistrzostwa Polski w Kickboxingu – Seniorów, Juniorów, Weteranów w formule Poinfighting, Light Contact, Kick Light zgromadziły blisko 1000 zawodników. Walki odbywały się w ciągu dwóch dni (pierwszego dnia było ważenie zawodników, losowanie i konferencja techniczna) na sześciu matach w nowoczesnej Hali Arena Będzin.

– Kończymy mistrzostwa z uśmiechami na twarzy. Na po-

czątek Julia zapisała się na kartach historii Polskiego Związku Kickboxingu, zdobywając trzeci raz w tym roku tytuł najlepszej zawodniczki mistrzostw i oczywiście tytuł mistrzyni Polski. Podziękowania dla Obrowa – naszej gminy za wsparcie, bo bez nich nie byłoby tak pięknie oraz wielkie podziękowania dla rodziców – komentuje A&W Team Obrowo.

(AK), fot. nadesłane